Nr. 92. Niedziela, 21 Kwietnia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 18 marca 1889 l. 3762 powołał stosownie do postanowień §. 12 ustawy z 28 grudnia 1887 D. p. p. L. 1 z r. 1888 na członków Zakładu ubezpieczeń robotników od nieszczęśliwych wypadków dla Galicyi i Bukowiny z siedzibą we Lwowie utworzyć się mającego w myśl §. 9 powołanej ustawy i rozp. ministr. z 22 stycznia 1889 dpp. L. 11 pp. Antoniego Andahazego de Andahaza et Szent András ck. Radcę Namiestnictwa we Lwowie; dr. Wacława Domaszewskiego Dyr. Banku kraj. we Lwowie, Mikołaja Krasuckiego, sekretarza Reprezentacyi krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń we Lwowie, Fryderyka Langenhan prezydenta Izby handlowej i przemysłowej i Dyrektora Bukowińskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Czerniowcach, Henryka Seiche radcę rachunkowego c. k. Dyrekcyi dóbr Bukowińskiego gr. or. funduszu religijnego w Czerniowcach i dr. Tadeusza Skałkowskiego adwokata krajowego i posła na sejm krajowy we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Jana Czekańskiego, w Łączkach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Łączkach; tymczasowego nauczyciela, Bazylego Bałtarowicza, w Iwaczowie, stałym nauczycielem młodszym kierującym szkołą filialną w Iwaczowie; tymczasowego nauczyciela, Ludwika Asslera, w Łanach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Łanach; tymczasową nauczycielkę młodszą, Matyldę Piotrowską, w Jelny, stałą nauczycielką młodszą czteroklasowej szkoły etatowej w Dąbrowie.

Ponieważ stwierdzoną została zaraza pyskowa i racicowa u bydła i świń w Gorliczynie i w Chałupkach w powiecie łańcuckim, w Burkanowie w powiecie podhajeckim, w Sorocku w powiecie skałackim i w Rakobutach w powiecie kamioneckim, nadto ponieważ pomieniona zaraza przybrała groźniejsze rozmiary na Bukowinie, a zachodzi obawa dalszego jej rozszerzenia, c. k. Namiestnictwo w myśl §. 3, 7, 20 i 26 ogólnej ustawy o chorobach zaraźnych z dnia 29 lutego 1880 r. (Dz. u. p. nr. 35) i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 r. (Dz. u. p. nr. 36) względnie z dnia 8 grudnia 1886 r. (Dz. u. p. nr. 172) zarządza aż do odwołania, co następuje:

1. Całe powiaty polityczne: łańcucki, podhajecki, kamionecki i skałacki uznaje się za zapowietrzoną przestrzeń kraju i zabrania się:

a) wyprowadzać z tych powiatów jako też wprowadzać do nich bydło rogate, owce, kozy i świnie,

b) odbywać w tej zapowietrzonej przestrzeni kraju targi na zwierzęta racicowe.

W celach aprowizacyjnych udzielać będą dotyczące c. k. Starostwa pozwolenia na wprowadzanie do tych powiatów lub wyprowadzanie z nich zwierząt rzeźnych na natychmiastową rzeź do większych miejsc konsumcyi w kraju, jeżeli pochodzić będą z miejscowości niezapowietrzonych i nie będą przechodzić przez miejsca zapowietrzone przy ścisłem zastosowaniu odnośnych postanowień tutejszego rozporządzenia z dnia 5 kwietnia 1889 r. l. 23.021.

Wywóz tych zwierząt z zapowietrzonej przestrzeni po za granice Galicyi, jest bezwarunkowo zabroniony.

2. Zabrania się wyprowadzać i wywozić świnie po za granice kraju z powiatów: kałuskiego i jaworowskiego, które to powiaty jako podejrzane zostają uznane.

3. Zabrania się wprowadzanie bydła rogatego, owiec, kóz i świń z całej Bukowiny do Galicyi.

Przywóz tych zwierząt dozwolony jest tylko koleją żelazną, na natychmiastową rzeź do miejsc większych konsumcyi w kraju.

4. Nadto zabrania się ładować i wyładowywać bydło i świnie na stacyach kolei Karola Ludwika: Podwołoczyska, Ożydów, Łańcut.

5. Przekroczenia powyższych zarządzeń karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 17 kwietnia 1889 r wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XVIII, XIX i XX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XVIII zawiera:

Nr. 45. Rozporządzenie Ministerstwa obrony krajowej z dnia 15 kwietnia 1889 r. o wykonaniu ustawy z dnia 11 kwietnia 1889 (dz. u. p. l. 41) o wprowadzeniu nowej ustawy wojskowej.

Zeszyt XIX zawiera:

Nr. 46. Rozporządzenie Ministra wyznań i oświecenia z dnia 12 kwietnia 1889 r. o przyznanych ulgach dla studentów uniwersytetów, którzy odbywać będą służbę w armii jako jednoroczni ochotnicy.

Zeszyt XX zawiera:

Nr. 47 Rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 1889 r., w którem zawarte są postanowienia dokładniejsze o sądach rozjemczych przy instytucyach ubezpieczeń na nieszczęśliwe wypadki.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 kwietnia.

Parlament niemiecki ma podjąć bezzwłocznie po feryach wielkanocnych dalsze obrady nad projektem ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek starości i nieudolności do pracy i ukończyć je z możliwym pospiechem, poczem przyjdzie podobno kolej na zapowiadaną od dawna nowelę do ustawy karnej i prasowej, która znajduje się w tej chwili jeszcze w Radzie związkowej i w takiej trzymaną jest tajemnicy, iż nikt nie umie powiedzieć cośkolwiek pewnego o jej tendencyi a tem mniej osnowie.

Projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników nie został dotychczas przedyskutowanym nawet w drugiem czytaniu, a obrady przerwano właśnie przy najważniejszych paragrafach traktujących o obliczaniu wkładek i rent. Parlament zresztą na ostatnich przed feryami posiedzeniach tak mało okazywał interesu dla tego przedmiotu, iż prasa była zmuszoną odezwać się surowo i zwrócić uwagę reprezentantów ludu niemieckiego, że tam, gdzie chodzi o jedną z najobszerniejszych, najtrudniejszych i niezmiernej doniosłości ustaw, godziłoby się okazywać większą gorliwość w spełnianiu obowiązków.

Sama ustawa, chociaż jest owocem długiej i sumiennej pracy, nie obudziła ani po prawej ani po lewej

---

13)

MEA

OBRAZEK KANADYJSKI

przez

Estieję.

(Ciąg dalszy).

Śmieje się Mea, sama do siebie, — Francuz zawsze milczy, — bo nie ufa marcowej pogodzie....

— Jakie ze mnie nierozsądne stworzenie! — odzywa się piękna Miss. — Nie rozumiem, dlaczego się tak unoszę.... Pan mnie się bać musisz... Ja się temu nie dziwię, — mogłabym odstraszyć ludzi na sto mil dokoła. Bo widzi pan ja się w marcu urodziłam, — a czytałam gdzieś, że w głowie kobiety w marcu urodzonej wieczna tramontana wieje.... Czasem wicher jest zimny jak lód, — mrozi — odstrasza; — czasem gorący jak ogień, — pali i niszczy.... A jednak niech mi pan wierzy, — gdybym była szczęśliwą, to nie byłabym taka nieznośna. — I łzami zaszły oczy Mei.

— Czy to być może? Czyż pani nie jesteś szczęśliwą? Ja sądziłem, że jak kolibr kąpiesz się pani w promienieniach słońca.

— Może tak było długo rzeczywiście, — ale kolibry póty tylko szczęśliwe, póki się w tych promieniach kąpią, a nie umieją się ostać wśród burzy.

— Czyż pani byłaś kiedy na burze narażoną?

— Zewnętrznie nie, — ale wewnętrzne.

— Mój Boże! Jakże mi pani żal. — W takim razie przepraszam panią pokornie, bo źle panią sądziłem.

— Miałeś pan najzupełniejsze prawo do tego; — jestem cierpką, nieznośną, — wymagającą, kapryśną! — No, musiałam się panu dać dobrze we znaki, — a po każdem przewinieniu z mej strony, żal mi pana było, bo pan jesteś bardzo dobrym chłopcem.

Nigdy, najczulsze słowa, najpiękniejsze komplementa, jakie elegancki i szczęśliwy w miłości pan Naulet, w życiu usłyszał, nie pogładziły go tak po sercu jak te kilka prostych a serdecznych słów Kanadyjki, aż poczerwieniał z radości.

Chciał podziękować, ale mruknął tylko coś niezrozumiale, a miss Mea ciągnęła dalej:

— Muszę się panu przyznać do wszystkiego. Panu powiem, bo pan mężczyzna. — Kobiecie nigdybym się z niczem nie zwierzyła — o! co nie, to nie.

— Ja myślałem, że pani w ogóle potępiasz ród męzki.

— To prędzej w teoryi — ale w praktyce nie. W praktyce wolę mężczyzn niż kobiety; — po większej części więcej mają sensu w głowie a mniej meskinery. — Gdy panu wyznam, że dlatego nad panem się znęcałam, że... bo....

— Dlaczego?.... Proszę śmiało mówić, — w czemże zawiniłem?

— Bo mnie zazdrość brała patrzeć na szczęście pana; — ile razy pana widziałam, zawsze mi się wydałeś takim swobodnym, wesołym, — równego usposobienia. Gniewało mnie, że ja tego samego nie potrafię.

— A to szczególne.

— To potworne! Ja wiem o tem. Ale gdy się panu do tego przyznam, to mi pan wybaczysz. — Kobiecie nigdybym nic podobnego wyznać nie mogła, boby mi nigdy nie darowała. — Ale widzi pan — to nie wszystko. Pan byłeś tylko kozłem ofiarnym.

— Spalonym na cześć Mister Simpsona, — ja to odgadywałem.

— Odgadłeś pan? To szczęście — bo mnie łatwiej dopowiedzieć resztę — czegobym także kobiecie nie powiedziała, choćby to była rodzona siostra; niechbym jej wyznała że mam serce przejęte żalem, niepewnością, obawą, to udawałaby że ze mną współczuje — w gruncie rzeczy byłaby rada.

— To chyba zanadto surowy wyrok.

— Nie panie — wszystkie kobiety są przepełnione meskineryą, — to grunt ich natury, mianowicie Kanadyjki. My nic nie mamy w sobie szczerego, wspaniałomyślnego, — szlachetnego; — mamy naturę parweniuszek. — Wszystko u nas błahe, — mierne, — skąpe — a błyskotliwe — a pawie — próżne. — Ja to wiem. — O! niech pan nie przeczy, — ja nie lepsza od reszty. — Tylko ja to znam do siebie, — a większa część ani pojęcia nie ma o tem.

— Samo wyzwanie pani dowodzi, że patrzysz przez powiększające szkło na swoje wady.

— To tylko taki chwilowy przystęp szczerości mnie napadł. Ja wprawdzie jestem szczera, — ale zwykle względem drugich a rzadko względem samej siebie. — Drugim impertynencyę powiedzieć to mnie nic nie kosztuje, — ale niechby się kto poważył mnie podrażnić jednem słowem!... Jestem skończonem arcydziełem niedoskonałości — to fakt.

— Pozwoli sobie pani zaprzeczyć stanowczo, o ile to zewnętrznej powłoki dotyczy.

Miss łaskawie się uśmiechnęła, — a Francuz pomyślał: „W każdym razie niespodzianki same mnie spotykają, — ktoby się takiego wybuchu otwartości spodziewał po tej dziwnej istocie. — Mądry, kto będzie wiedział czego się ma trzymać.“

— Czy pan wie, że ja jeszcze nie skończyłam spowiedzi?

— Wiem pani — ale nie śmiem być niedyskretnym; — wolno się pani cofnąć.

— Jaki pan grzeczny — tylko Francuzi potrafią z takim taktem postępować, — jabym nigdy nie potrafiła. Wiem że takt egzystuje, — umiem go czasem rozpoznać, ale w praktyce nie mam pojęcia co to jest. — Wracając do rzeczy — wie pan co mnie czyni taką zmienną, nieznośną w obejściu, — niecierpliwą etc? — Pan nigdyby nie przypuścił co się czasem we mnie dzieje?

— Zaciekawia mnie pani.

— Pan pewnie myślisz, że ja Willa niecierpię?

— To właśnie zagadką było dla mnie, nie rozumiałem.

— Otóż tak nie jest. — Ja go kocham — ale to mnie zanieszczęśliwia.

— Czyżby on pani nie kochał?

— Gdzie tam! Przeciwnie — on mnie także kocha ale ja się tego muszę sama domyślać. — Czy pan uwierzy, że ten człowiek odkąd jesteśmy narzeczeni — nigdy mi serdecznego słowa nie powiedział, nigdy zazdrosnym o mnie nie był — nigdy mi sceny nie zrobił, — nigdy wymówki. — Jeden dzień jak drugi, — zawsze to samo. — Mnie to znudziło w końcu, — powiedziałam sobie że musi być zazdrosnym, — że musi mi scenę zrobić — że go wyprowadzę z jego spokoju. — Znęcałam się nad nim, — niema tej impertynencyi, której mu nie powiedziałam, — on nic, — ze stoicznym spokojem wszystko znosił. — Niech sam pan powie, — czy to jest miłość? — Jakże ja mogłam być szczęśliwą? Co chwila mi przychodziło do głowy, że on o mnie nie więcej dba jak o te klony, któremi handluje. To mnie dręczyło, — to mnie prześladowało dzień i noc, — formalna halucynacya ztąd wynikła, — w *ideé fixe* się to zamieniło. — Powiedziałam sobie że muszę *en avoir le coeur net*. — I pan padłeś ofiarą tego wszystkiego, — tem bardziej że pan zanadto wydałeś mi się szczęśliwym w porównaniu do mnie. — Ale to, to już meskinerya kanadyjska.

— Mniejsza już o mnie, — tylko proszę mi powiedzieć czy dzięki kozłowi ofiarnemu ubyło pani ciężaru z serca?

— Sama nie wiem co o tem sądzić. — Tak i nie. Gdyby Will nie był zazdrosnym to przecież nie byłby się snuł za mną jak cień nieodstępny, — gdyby mnie nie

stronie Izby zbytniego zapału, owszem z licznemi spotyka się krytykami. Pomiędzy rolnikami na prawicy objawia się żywe powątpiewanie, czy właściciele ziemscy podołają nowym ciężarom, jakie nakłada na nich ustawa z tytułu przymusowego zabezpieczenia wszystkich robotników rolnych i leśnych i oni to spowodowali głównie zwłokę w obradach, pragnąc podczas świąt zasiągnąć w tej mierze opinii powiatowych stowarzyszeń ekonomicznych. Większość konserwatywnych według własnego ich przyznania li z tej tylko racyi jest za ustawą, iż spodziewa się, że ustawa biorąc w opiekę robotników rolnych przywiąże ich więcej niż dotychczas do rodzinnej gleby i powstrzyma przed wychodźtwem, czy to za morze, czy do zachodnich okolic państwa, obfitujących w fabryki i zakłady przemysłowe. Część zaś konserwatywnych jest stanowczo przeciwną ustawie, twierdząc, iż nie wyda spodziewanych rezultatów.

Skrupuły opozycyi co do wartości przedłożenia ponawiały się prawie przy każdym paragrafie, a skierowane były przeważnie przeciw rozmiarowi zabezpieczenia, przeciw projektowanej biurokratycznej organizacyi, przedewszystkiem zaś przeciw przepisom o przyczynianiu się cesarstwa do funduszu zabezpieczenia. Większość centrum n. p. pragnie ograniczyć zabezpieczenie, na razie przynajmniej, na robotników fabrycznych, ich wdowy i sieroty, podnosząc zgodnie z jednym odłamem stronnictwa konserwatywnego, iż będzie absolutnie rzeczą niemożliwą w praktyce podołać ciężarom, wynikającym z przymusu zaopiekowania się losem 12-stu milionów męskich i żeńskich robotników, tylu bowiem objętych jest projektowaną ustawą.

Pomimo tego przeważa zapatrywanie, iż ustawa zostanie ostatecznie załatwioną w duchu projektu rządowego i że przedewszystkiem zmiany w niej nie będą tego rodzaju, aby mogły spaczyć przewodnią myśl zakreślonego na wielkie rozmiary dzieła.

Rozporządzenia wykonawcze do nowej ustawy wojskowej.

Podajemy dzisiaj w dalszym ciągu ważniejsze przepisy rozporządzenia p. Ministra obrony krajowej dotyczące jednorocznych ochotników.

J e d n o r o c z n a s ł u ż b a l i n i o w a n a w ł a s n e k o s z t a i n a k o s z t a s k a r b u. Jednoroczna służba w linii ma być odbywaną z reguły na własny koszt, t. j. ochotnicy jednoroczni powinni z własnych środków pokrywać wydatki na żywność, broń i umundurowanie, przy kawaleryi zaś posiadać własnego konia i żywić go własnym kosztem. Jednoroczni ochotnicy służący na koszt własny mają prawo do skarbowego mieszkania oraz do pomieszczenia konia. Nie wolno ich atoli, jeżeli ponoszą koszta mieszkania, zamykać w koszarach, skoro tego wyjątkowo nie wymagają szczególne powody służby, wykształcenia lub karności.

Ochotnik jednoroczny pełniący służbę na własny koszt, musi złożyć 174 zł. w. a., a mianowicie 6 zł. za broń i dodatki, 48 za mundur i 120 zł. (łącznie z żołdem) na utrzymanie roczne. Kawalerzysta uiszcza oprócz tego 252 zł. na konia wraz z rynsztunkiem i kuciem.

Ubodzy, którzy złożyć nie są w stanie 174 zł., mogą, udowodniwszy potrzebne uzdolnienie naukowe, służyć wyjątkowo na koszt państwa.

Ci to otrzymują na koszt państwa broń, umundurowanie, żywność i mieszkanie, nie mogą być jednak przydzieleni do kawaleryi. Otrzymują zaś płacę żołnierza najniższej kategoryi.

W y b ó r b r o n i i p o d a n i a d o w ł a d z w o j s k o w y c h. Aspirantom do jednorocznej służby ochotniczej przysługuje prawo wolnego wyboru oddziału wojska, powinni jednak posiadać uzdolnienie fizyczne, odpowiednie do wybranego rodzaju broni i oddziału i wypełnić warunki, obowiązujące niektóre rodzaje broni.

Poborowi, starający się o pozwolenie jednorocznej służby w linii, powinni podania swe przesyłać przed końcem lutego, w którym to miesiącu powołani są do głównego poboru, na ręce odnośnej powiatowej władzy politycznej i dołączyć do tego komisyi poborowej świadectwo lekarskie. Przy poborze uzupełniającym uwzględnia się tylko wtenczas tego rodzaju podania, jeżeli zostały poprzednio zgłoszone przy głównym poborze i jeżeli poborowy stawił się przed komisyą poborową przynależnego okręgu.

W podaniu należy wymienić wybrany oddział, ewentualnie życzenie pełnienia służby na koszta państwowe, wreszcie rok, do którego aspirant służbę odroczyć pragnie. Do podań kandydatów, chcących służyć na koszt własny, należy dołączyć legalizowane oświadczenie ojca, względnie opiekuna, zobowiązującego się utrzymać aspiranta podczas służby w linii.

Ochotnicy, pragnący służyć na koszt państwa, mają do podania o dotyczące pozwolenie załączyć następujące dokumenta: 1) świadectwo naczelnika gminy, stwierdzone przez starostwo, a wykazujące szczegółowo środki utrzymania petenta, majątkowe stosunki rodziny, sposób ponoszenia kosztów nauki. ewentualnie czy i jakie pobiera petent stypendyum; 2) poświadczenie udowadniające, że ani petent ani jego rodzina nie są w stanie ponieść wydatku 174 zł. rocznie; 3) świadectwo moralności, wystawione przez dyrekcyę zakładu, którego aspirant jest uczniem, a ewentualnie przez władzę polityczną.

Wybór garnizonu nie jest ochotnikom jednorocznym dozwolony.

Rozporządzenie pana Ministra wyznań i oświaty, dotyczące ulg, przyznanych jednorocznym ochotnikom, będącym zarazem słuchaczami wyższych zakładów naukowych, zawiera następujące przepisy:

C o s i ę t y c z y i m m a t r y k u l a c y i. Postanowienie §. 6, lit. c. ogólnego regulaminu studyów uniwersyteckich z dnia 1 października 1850, wedle którego uskuteczniona na jednym z wydziałów imatrykulacya dopóty ma walor, dopóki słuchacz nie przerwie swych studyów na czas dłuższy jak jednego półrocza, zostaje rozszerzonem co do jednorocznych ochotników, odbywających służbę czynną w czasie studyów w tym kierunku, że imatrykulacya ważną pozostaje przez cały pierwszy rok służby czynnej.

Wspomnianym imatrykulowanym, wszelako nie wpisanym uczniom, przysługują w tym czasie, bez względu na ich stosunek wojskowy, wszystkie prawa i obowiązki obywateli akademickich. Rok ten jednak w przepisany czas studyów wliczonym nie będzie.

§. 2. Aby i ta młodzież, która swą jednoroczną służbę czynną bezpośrednio po złożeniu egzaminu dojrzałości odbywa, zarówno z młodzieżą, w §. 1 wymienioną, w czasie tego roku czynnej służby korzystać mogła z praw i obowiązków obywateli akademickich, dozwala się jej uzyskać imatrykulacyę na jednym z uniwersytetów bez równoczesnego wpisu na przedmioty.

Imatrykulacya taka ważną zostaje podczas pierwszego roku służby czynnej.

§. 3. Podobne zastosowanie mają wzmiankowane postanowienia względem uczniów akademij technicznych i akademii rolniczej.

W myśl tego należy szczególnie zwyczajnych uczniów tych zakładów, którzy służbę czynną jako jednoroczni ochotnicy w czasie studyów odbywają, podczas pierwszego roku służby czynnej jako zwyczajnych imatrykulowanych uczniów tych zakładów.

Również zezwala się uzyskać tym uczniom, którzy służbę czynną jako jednoroczni ochotnicy bezpośrednio po złożeniu egzaminu dojrzałości odbywają, imatrykulacyę na zwyczajnych słuchaczy jednego z tych zakładów bez wpisu na pojedyncze przedmioty.

Uczniowie tacy nie opłacają za ten rok żadnego czesnego.

C o s i ę t y c z y p o ś w i a d c z e ń f r e k w e n c y i d l a u c z n i ó w m e d y c y n y. §. 4. Uczniom medycyny, którzy podczas swych studyów rozpoczynają półroczną służbę czynną w linii w dniu 1-go kwietnia, udzielić należy poświadczeń frekwencyi za półrocze zimowe już w ostatnich ośmiu dniach marca, nawet gdyby prawidłowy termin udzielania tych poświadczeń dla innych słuchaczy później się rozpoczynał.

C o s i ę t y c z y s t y p e n d y ó w, u w o l n i e n i a o d c z e s n e g o, o p ł a t n a u k o w y c h i t a k s e g z a m i n a c y j n y c h. §. 5. Imatrykulowani na uniwersytetach jednoroczni ochotnicy pozostają podczas pierwszego roku służby czynnej w używaniu nadanych im w celu studyów na tych uniwersytetach stypendyów.

Wypłata zapadłych rat stypendyjnych nastąpi za kwitami, uwierzytelnionemi przez przełożoną władzę wojskową stypendysty i władzę akademicką w sposób dotychczas praktykowany.

§. 6. Okoliczność odbywania jednorocznej służby czynnej przez zwykłych imatrykulowanych uczniów uniwersytetów, nie stoi na przeszkodzie nadaniu im stypendyum.

§. 7. Ci jednoroczni ochotnicy, którzy w myśl §. 25 ustawy z 11 kwietnia 1889, drugi rok czynnie służyć mają, mogą w pierwszych czterech tygodniach drugiego roku służby, wnieść do władzy akademickiej poświadczoną przez przełożoną władzę wojskową prośbę o wstrzymanie dalszego nadania posiadanego przez nich stypendyum, która tę prośbę wraz ze swą opinią ma przedłożyć władzy fundacyą zawiadującej.

Jeżeli taki słuchacz po ukończeniu drugiego roku służby, studya swe bezpośrednio kontynuować będzie, zaasygnowanem mu zostanie przed rozpoczęciem roku szkolnego stypendyum napowrót.

§. 8. Tym stypendystom, którzy służbę czynną jako jednoroczni ochotnicy dopiero po ukończeniu studyów odbywają, zastrzeżonem zostaje prawo poboru jednorocznej kwoty ich stypendyum na wypadek złożenia egzaminów ścisłych, względnie egzaminu nauczycielskiego dla gimnazyów i szkół realnych, w sposób dotychczas przepisany. Termina w tym celu postanowione liczyć się mają od czasu ukończenia służby czynnej.

§. 9. Postanowienia w §§. 5 do 8 zawarte zastosowane mają być tylko o tyle, o ile nie sprzeciwiają się zarządzeniom fundatora.

§. 10. Zresztą zatrzymują swą moc obowiązujące przepisy co do udzielania, dalszego pobierania i odebrania stypendyum także co do jednorocznych ochotników z tem, że ile dotyczy tych świadectw uniwersyteckich, które wymagają faktycznego kontynuowania nauk (świadectw z egzaminów i kolokwiów) nie ten czas podczas którego stypendysta, albo ubiegający się o stypendyum służbę czynną odbywał, lecz okres czasu służbę wojskową bezpośrednio poprzedzający pod rozwagę wziąć należy.

§. 11. Pod względem uwolnienia od czesnego, względnie opłat naukowych i taks egzaminacyjnych, zastosować należy w obec wymaganych świadectw studyów odnośne postanowienia paragrafu 10.

S p r a w a e g z a m i n ó w, a m i a n o w i c i e: t e o r e t y c z n y c h e g z a m i n ó w p a ń s t w o w y c h n a w y d z i a ł a c h p r a w n o p o l i t y c z n y c h. §. 12. Kandydatom do egzaminu państwowego historycznego, którzy rozpoczynają jednoroczną służbę czynną w październiku bezpośrednio po ukończeniu przez nich czwartego półrocza i to nie w mieście, w którem znajduje się uniwersytet, na który uczęszczali, wyznaczyć należy na ich prośbę, jeżeli okoliczność tę należycie udowodnią, termin do egzaminu zamiast w październiku, w czasie między 20 a 28 września.

Prośby o przypuszczenie do tego egzaminu wnosić należy zresztą w ten sam sposób, jak prośby o przypuszczenie do egzaminu w terminie październikowym.

§. 13. Przy oznaczeniu dnia egzaminu tym kandydatom, którzy egzamin państwowy historyczny w czasie służby czynnej składać zamierzają, uwzględnić należy wedle możności w ramach zwykłych terminów egzaminacyjnych ich wojskowy stosunek służbowy i oparte na nim uzasadnione życzenia.

Uwzględnienia tego jednak domagać się mogą tylko ci kandydaci, którzy należycie udowodnili swój charakter jako jednorocznych ochotników, albo wykazali, iż w najbliższym czasie rozpoczną służbę wojskową.

Dziekan wydziału ma sporządzić osobny spis tych kandydatów i wręczyć go prezesowi komisyi.

§. 14. Słuchaczy, którzy służbę czynną jako jednoroczni ochotnicy już ukończyli, albo też ją w październiku bezpośrednio po ukończeniu studyów następującym rozpoczynają, przypuścić należy do egzaminu państwowego sądowego już w lipcu.

§. 15. Słuchaczy, którzy rozpoczynają czynną służbę jako jednoroczni ochotnicy w październiku, następującym bezpośrednio po ukończeniu przez nich studyów, przypuścić należy do egzaminu państwowego z nauk politycznych, jeżeli złożyli w myśl §. 14 egzamin sądowy z pomyślnym skutkiem, w czasie około 20 a 28 września.

D r u g i e r y g o r o z u m n a w y d z i a l e m e d y c z n y m. §. 16. Uczniowie medycyny, którzy odbyli przepisaną w §. 27 ust. dnia 11 kwietnia 1889 półroczną służbę czynną w linii, jeżeli złożyli już pierwsze rygorozum medyczne z pomyślnym skutkiem i wykażą się, iż przez cztery półrocza odbywali praktyczne ćwiczenia w klinice medycznej, przypuszczeni być mogą do drugiego rygorozum medycznego już w ciągu dziesiątego półrocza ich studyów.

E g z a m i n a n a u c z y c i e l s k i e d l a g i m n a z y ó w i s z k ó ł r e a l n y c h. §. 17. Ci kandydaci stanu nauczycielskiego, którzy odbyli służbę czynną jako jednoroczni ochotnicy, mogą już w początku siódmego półrocza studyów uniwersyteckich, przepisanych w artykule 2 rozporządzenia ministeryalnego z d. 7 lutego 1884 (dz. pr. p. nr. 26) dotyczącego egzaminów na nauczycieli gimnazyów i szkół realnych, upraszać o doręczenie im tematu wypracowania pisemnego, jakie ma być w domu wykończone, jeżeli odpowiedzieli zresztą warunkom powołanego wyżej rozporządzenia ministeryalnego co do egzaminów promocyjnych i państwowych na akademiach technicznych i akademii rolniczej.

§. 18. Imatrykulowanych zwykłych słuchaczy akademij technicznych i akademii rolniczej, którzy bezpośrednio po odbyciu służby czynnej, jako jednoroczni ochotnicy, studya swe prawidłowo kontynuują, traktować należy pod względem dodatkowego przypu-

---

kochał to by po mój plaid w wodę nie wskakiwał i nie schodziłby za mną do tego piekielnego kotła,— brrru!.... aż mnie dreszcz jeszcze przejmuje. — Dyabeł mnie tam popchnął, dziwię się, że mi karku przy tej samej okazyi nie skręcił, — zasłużyłam na to.

— Więc po takich niezbitych dowodach pani jeszcze wątpisz o miłości mister Simpsona?

— Wątpię, — bo żeby mnie prawdziwie kochał to byłby powinien pana zgnieść, zmiażdżyć, — byłby powinien po uratowaniu mnie od niebezpieczeństwa nie puścić mnie więcej, przemocą zatrzymać, gwałtem. — A on ignorował mnie zupełnie.

— Czy pani pozwolisz mnie także być szczerym?

— Ależ naturalnie, proszę.

— Mnie się zdaje, że mister Simpson postępując tak a nie inaczej ma do tego bardzo słuszne powody. — Gdyby się pani sprzeciwiał w czemkolwiek, — gdyby panią wyraźnie zazdrością prześladował, — gdyby panią przemocą, gwałtem zatrzymywał, dawno byłabyś mu się pani wymknęła. — On wie, że pani sprzeciwiania się nie znosisz, — że nigdybyś przemocy nie zniosła, — więc postępując tak a nie inaczej dowodzi wytrawnej znajomości natury pani, a więc i prawdziwego przywiązania.

— Czy pan tak doprawdy mówisz? z przekonania głębokiego?

— Najgłębszego.

— Ale co tu począć teraz? On pierwszy nie zbliży się do mnie, nie przeprosi — a ja wolałabym głową naprzód w *la Chaudière* się rzucić niż o zgodę prosić po tem co zaszło.

— To zależy od tego co zaszło? Jeżeli wina leży po jego stronie, to o ile go znam, on pierwszy krok zrobi.

— Oho! — on nie taki głupi aby winę po swojej stronie zostawić. — Wina nigdy nie jest po jego stronie, — i to mnie właśnie tak okropnie upokarza.

— Jeżeli pani zawiniłaś wypadałoby zbliżyć się pierwszej do niego i rękę wyciągnąć.

— Panie — na tę samą myśl wszystko się we mnie buntuje!

— Ależ pani umiesz tak rozsądnie zastanawiać się gdy chcesz. — Jeżeli raz winę uznajesz w sobie toć godnem pani byłoby takie zwycięztwo odnieść nad sobą a dla dobra miłości, szczęścia — poświęcić próżność.

— To byłoby zanadto szlachetnie na Kanadyjkę. — Nie, — ja się na to nie zdobędę, — to nie leży w mojej lichej naturze, — to wyższe odemnie.

— Więc cóż z tego będzie?

— Albo ja wiem?

— Trzeba się prędko namyśleć, — bo już dojeżdżamy do portu, — za godzinę znajdzie się z nim pani *vis à vis* przy stole.

— Jak mnie pan zachęcasz i pędzisz! musiała się panu strasznie sprzykrzyć służba u mnie.

— Niechże pani tego nie mówi. — To jest doprawdy nieszlachetne, znęcać się nad „kozłem ofiarnym.“ Pani czujesz to dobrze, że gdybym nie wiedział jaką gram rolę, że gdybym na seryo brał tę, jaką mi pani wyznaczyłaś, to — byłbym nad wyraz szczęśliwym.

Miss się cudnie zarumieniła i po amerykańsku spojrzała na niego. — Niepoprawna natura! — Willa kocha — ale co to szkodzi po drodze Francuzowi trochę głowę zawrócić? — To może meskinerya — ale na taką jednak to już nietylko Kanadyjki — ale i inne piękne panie ze świata całego się zdobywają.

(Dokończenie nastąpi).

szczenia do egzaminów promocyjnych i państwowych, tak, jak gdyby przerwa studyów u nich nie miała miejsca.

§. 19. Tych słuchaczy, którzy bezpośrednio po odbyciu służby czynnej pierwszy egzamin państwowy składać chcą, przypuścić ma prezes komisyi egzaminacyjnej pierwszego egzaminu państwowego do tego egzaminu w terminie październikowym, lub też w następującym po tym terminie lutowym, jeżeli zgłosili się w czasie od 1 do 8 października.

W końcu postanowiono, iż rozporządzenie niniejsze nabiera natychmiast mocy obowiązującej.

Z Warszawy.

(Potoczne wiadomości.)

Arcybiskup warszawski, jak donosi *Przegląd Katolicki*, otrzymał od Ojca św., w uznaniu prac i zasług pasterskich, godność asystenta tronu papieskiego. Brewe to z decyzyi cara pod d. 28 marca r. b., zostało arcypasterzowi doręczone, wraz z pozwoleniem używania powyższej godności.

Korespondent *Grażdanina* porównywa życie towarzyskie Rossyan w Warszawie przed laty dwudziestu pięciu z obecnem. Porównanie to nie wypada korzystnie dla Rossyan. Pomimo bowiem, że w roku 1864 nie było jeszcze klubu rossyjskiego, gdyż ten uorganizowany został w r. 1867 z inicyatywy namiestnika, hrabiego Berga, życie to dzisiaj jest daleko mniej ożywione. Korespondent utyskuje, że sala, należąca dziś do rządu gubernialnego, udzielana dawniej chętnie na występy i popisy artystów i amatorów rossyjskich, dziś jedynie otwiera się na koncerta warszawskiego instytutu muzycznego, na których nic prawie rossyjskiego usłyszeć, a Rossyan prawie zobaczyć nie można. Zaznacza też korespondent, że artyści rossyjscy, pojedyncze ich trupy, nie mają literalnie gdzie się podzieć w Warszawie, muszą się ograniczać bądź na sali rossyjskiego towarzystwa dramatycznego, bądź na sali klubu i występują zazwyczaj przed pół pustemi ławkami.

Dnia 18-go maja zostanie otwartą w Warszawie wystawa pracy kobiet, natomiast wystawa inwentarza, zapowiedziana na czerwiec, nie odbędzie się w roku bieżącym, z powodu niemożności zebrania wystarczającego funduszu na jej urządzenie.

Z Berlina.

(Brak robotnika w prowincyach wschodnich. — Ruch ludności do Saksonii. — Lista wydalonych.)

W prowincyach wschodnich monarchii pruskiej bardzo dotkliwie czuć się daje brak robotnika w gospodarstwie rolnem. Nietylko bowiem skutkiem wydalenia 30.000 z górą obcokrajowców ubyło sił roboczych, ale nadto i miejscowy lud, nęcony lepszym zarobkiem w miesiącach letnich, opuszcza rodzinne zagrody i udaje się do prowincyj zachodnich, mianowicie do Saksonii. Fakt ten, stanowiący dla gospodarstwa rolnego w prowincyach wschodnich poważne niebezpieczeństwo, zwrócił już na siebie uwagę szerszych kół, i zdaje się, że nietylko będzie przedmiotem platonicznej dyskusyi, ale wywoła środki prawodawcze celem powstrzymania napływu robotników z prowincyi wschodnich do zachodnich. Z rozpraw w sejmie, jakoteż i w Izbie panów należy wnosić, iż więksi właściciele ziemscy, których zwą agraryuszami, zamierzają postawić wniosek, by wolność podróżowania znacznie została ograniczona w interesie „publicznym"; dalej, aby ścisłą zarządzono kontrolę względem agentów, zachęcających do wychodztwa; aby dziewczętom dozwolonem było opuszczenie siedziby tylko w towarzystwie ojca; aby naruszenie kontraktu, zawartego z właścicielem ziemskim przez robotnika lub służącego — podlegało jak najsurowszym karom i t. d.

Wedle dzienników szląskich, ruch ludności roboczej z Górnego i Dolnego Szląska do Saksonii jest tak ogromnym, iż koleje szląskie urządzają osobne pociągi dla wywozu robotników, które na rozmaite li nie rozkładają, aby uniknąć przeszkody w regularnej komunikacyi.

Przewidywano to na Szląsku i z tego powodu czyniono wszelkie zabiegi, biorąc duchowieństwo i ambony do pomocy, aby lud od rzeczonego wychodźtwa powstrzymać, które dla Szląska znaczy ubytek rąk do pracy, dla robotników samych zaś jest niebezpieczeństwem moralnem, jak każde koczowanie i odrywanie się od rodziny. Nic to przecież dotychczas nie pomaga, bo Saksonia płaci robotnika wiele drożej niż Szląsk.

Według urzędowego raportu, wydalono w ciągu roku 1888 z granic pruskich na podstawie ustawy o obcokrajowcach ogółem 686 cudzoziemców, między tymi 353 poddanych Austro-Węgier i 60 poddanych rossyjskich. Między wydalonymi znajdują się przedstawiciele wszystkich prawie narodowości.

Z Petersburga.

(Memoryał wiceadmirała Tichaczewa o flocie rossyjskiej. — Hr. Szuwałow. — Z prowincyj nadbałtyckich).

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga:

Wiceadmirał Tichaczew, zamianowany niedawno szefem ministerstwa marynarki, przedłożył carowi sprawozdanie o rossyjskiej marynarce wojennej, w którem podnosi, iż dotychczas z powodu zbytniego zajęcia się budową wielkich statków wojennych zaniedbano całkowicie utworzenia licznej flotyli krzyżowników. Dla Rossyi zaś tego rodzaju flotyla stanowi niezbędną potrzebę, gdyż w razie wojny morskiej przypada jej takie samo zadanie, jakie w wojnie lądowej spełniają kozacy. Powodzenie zatem, jakieby Rossya osiągnąć mogła z bitew morskich, uważać należy za bardzo problematyczne, podczas gdy posiadając rzeczoną flotylę zyskałaby wielką przewagę, gdyż szkody, jakie może ona nieprzyjacielowi wyrządzić, nie dają się nawet obliczyć. Wiceadmirał Tichaczew występuje dalej z całą stanowczością przeciw zamierzonemu powiększeniu floty na rzekach wpływających do morza Czarnego, motywując to tem, iż tego rodzaju flota bardzo małe przynosić może korzyści, jeżeli ujście rzeki raz zostało zdobyte, lub też jeżeli korpus nieprzyjacielski zdołał wylądować na terytoryum rossyjskie. Powyższe zapatrywania szefa ministerstwa marynarki napotykają w sferach ludzi fachowych na silny opór. Car dotychczas w obec projektów Tichaczewa nie zajął stanowczego stanowiska.

Zapewniają, iż ambasador rossyjski w Berlinie hr. Szuwałow II wraca na swój posterunek z Petersburga z programem rewizyty carskiej. Powrót tego zwolennika dobrych z Niemcami stosunków — powrót przed tygodniem wątpliwy — uważają tu za znak pomyślny.

Wedle *Dünaer Ztg.* mają być zniesione miejskie konsystorze ewangelickie w Rydze i Rewlu, tudzież w Arensburgu na wyspie Oesel.

Z obozu nihilistycznego.

Schles. Ztg. odbierająca z Petersburga często wiarygodne doniesienia, podaje w ostatnim numerze następujące szczegóły o nihilistach:

Niedawno doznał ruch nihilistyczny poważnych przeszkód w skutek pojednania się jednego z wybitniejszych przewódców, Tichomirowa z rządem i w skutek pewnych, ważnych odkryć, które tenże dobrowolnie rządowi podał. Za panowania Aleksandra II odgrywał Tichomirow ważną rolę, brał udział w kilku zamachach, był także osobiście czynny przy zamachu na życie cara Aleksandra II., zdołał jednak rychło zbiedz za granicę, gdzie wszakże ciągle utrzymywał stosunki z nihilistami. W ostatnich czasach jednak bez podania przyczyn, opuścił szeregi nihilistów, a występując zamanifestował to ogłoszeniem broszury w Paryżu o nihilizmie; pomimo zaś, że Tichomirow wydał pismo to bezimiennie, policya rossyjska za granicą wiedziała, kto jest jej autorem. Z broszury tej widać było, że autor zna najdokładniej stosunki, jakoteż osobistości, a nadto z pomiędzy wierszów można się było domyśleć, że autor gotówby poczynić nawet odkrycia pewne.

Nie czekali też agenci tajnej policyi aż sie autor sam zbliży, ale sami zawiązali w nim stosunki. Tichomirow w ciągu rokowań z tajną policyą dyktował swoje warunki, z których najpierwszym było, ażeby mu wszystko dawne puszczono w niepamięć i żeby mu pozwolono przebywać w Rossyi. Minister spraw wewnętrznych hr. Tołstoj nie chciał z tak wielkim przestępcą wchodzić w rokowania, ale żądał, ażeby Tichomirow zdał się na łaskę i niełaskę rządu. Później miał mu być wytoczony proces a Tichomirow, choćby w procesie tym skazany na śmierć, miał być ułaskawiony wysyłką na Sybir, zkądby mógł podać prośbę o ułaskawienie, na którą przyrzekano mu z góry dobry skutek. Tichomirow nie chciał przystać na te warunki i sprawa rokowań byłaby spełzła na niczem, gdyby car Aleksander III sam nie był zapewnił nihiliście powrotu bezkarnego, a to ze względu na ważność tej sprawy. Otóż teraz, jak głoszą, Tichomirow miał zdradzić wszystko bez zastrzeżeń i odkryć bardzo ważne okoliczności spisku. Przebywa on obecnie swobodnie w Odesie, wydala się dokąd sam chce i nie wolno mu tylko w Petersburgu przebywać.

KRONIKA

Lwów 20 kwietnia.

Alleluja! Hymn radości, dźwięk dzwonów i rozgłośne salwy, zwiastują w tej chwili chrześciańskiemu światu obchód uroczysty pamiątki Zwartwychwstania Pańskiego, zwycięstwa prawdy nad fałszem, światła nad ciemnością, życia nad śmiercią.... W tej chwili wchodzi też *Gazeta* jako gość codzienny do ognisk domowych Czytelników swoich, a niechże jej wolno będzie przynieść im dzisiaj życzenia najszczersze dni wesołych i szczęśliwych, niech jej będzie wolno połączyć się z chórem serdecznych wyrazów przyjaciół i domowników. Oby „wesoły dzień, który dziś nam nastał" był rzeczywiście i w całej pełni wesołym a nie znał chmurnego zachodu! Łaskawym współpracownikom naszym, których niezmordowanej pomocy tyle zawdzięczamy, przesyłamy serdeczny, koleżeński uścisk dłoni. *Alleluja!*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły Zgromadzeniu SS. Miłosierdzia w Budzanowie, w powiecie trembowelskim, na restauracyę klasztoru, zapomogi w kwocie 200 zł.; tudzież Zgromadzeniu SS. Miłosierdzia w Bursztynie, w powiecie rohatyńskim, na restauracyę szpitala, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **JE. Pan Namiestnik** nadał prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo w Krynicy. ks. Janowi Kopyściańskiemu, gr. kat. parochowi w Krasnem.

— **J. E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki**, powrócił z Wiednia do Lwowa.

— **W rekonwalescencyi hr. Artura Potockiego**, jak się dowiaduje *Czas*, nastąpił we czwartek pomyślny postęp.

— **Teresa z ks. Sułkowskich hr. Henrykowa Wodzicka** w Krakowie przed wczoraj wieczorem nagle zasłabła i w parę godzin opatrzona św. Sakramentami spoczęła w Panu. Zbyt nagle zaciera się ślad, zrywają się ogniwa, ostatnie znikają postacie z tej niedawnej przeszłości, kiedy Kraków posiadał stałe ogniska wyższego i bardzo zjednoczonego życia towarzyskiego. Miał ten dawny Kraków zastęp mężów znakomitych, ale uzupełniał ich szereg postaci niewieścich cichej cnoty, wysokich tradycyj, wyjątkowego uroku. Do tych najzacniejszych i najmilszych należała pani Henrykowa Wodzicka. Antoni książę Sułkowski Jenerał i adjutant Napoleona, którego stan służby zapisany czynami bohaterskiemi, miał syna Augusta i cztery córki: Ewę za hr. Władysławem Potockim, następnie przełożoną Zromadzenia Matek Miłosierdzia, Helenę za hr. Henrykiem Potockim z Chrząstowa, Taidę i Teresę. Henryk hr. Wodzicki ożeniony 1o *voto* z Taidą księżniczką Sułkowską, owdowiawszy po roku pożycia, poślubił młodszą jej siostrę Teresę, która też zastąpiła matkę synowi swej siostry. Wychowana w świetnym zamku w Rydzynie, śp. Teresa znalazła w domu Wodzickich w Krakowie stanowisko, przez kilka generacyj wytyczone. Nowe też ogniwa do dawnych dołożyła tradycyj. Czem był dom państwa Henryków Wodzickich w Krakowie, wie niemal cała Polska. Salon ma także swoje wysokie zadania cywilizacyjne i obywatelskie. Dziś upada on wszędzie a ten salon zostawia w Krakowie próżnię, której się nie da zastąpić. Aby takie ognisko utrzymać, potrzeba tych pierwiastków, tej wysokiej atmosfery, wśród jakich pani Teresa Wodzicka żyła od dzieciństwa. Przymioty jej towarzyskie płynęły z cnót i z tej wiary, co całą duszę napełniała. Była to zacność, która nawet niepojmowała złego; wzorowa żona i matka przeszła śp. Teresa Wodzicka przez wir życia pogodnie, bez cienia i skazy — ale nie bez krzyżyków. Ostatnią pociechą w jej wdowieństwie było małżeństwo najmłodszej córki, a ostatnią boleścią rozdział, gdy już więcej po świetnych dniach wesela powitać jej nie miała. Pogrzeb ś. p. hr. Teresy Wodzickiej odbędzie się we wtorek d. 23 b. m. o g. 4 po południu.

— **Doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa Miłosierdzia** pod godłem „Opatrzności" (Dom pracy) odbędzie się w dniu 1 maja b. r. o godzinie 5 po południu w sali ratuszowej. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie kasowe za rok 1888. 2) Wykaz czynności w roku 1888. 3) Upoważnienie komitetu do sprzedaży realności l. 959 1/4. 4) Zmiana statutów 5) Wybór wydziału na rok 1889. 6) Wniosek członków.

— **Nowo wybrany wydział Ressursy** urzędniczej ukonstytuował się na posiedzeniu dnia 18 b. m. jak następuje: Prezesem obrano p. Stahla Henryka, c. k. starszego inżyniera Namiestnictwa; zastępcą prezesa p. Urbańskiego Franciszka, emeryt. starostę; sekretarzem p. Linhardta Wilhelma, urzędnika kolei K. L.; zastępcą sekretarza p. Mianowskiego Adolfa, komisarza dyrekcyi skarbu; skarbnikiem p. Klossa Gustawa, inspektora zakładu karnego; zastępcą skarbnika p. Małdzińskiego Józefa, oficyała rach. Namiestnictwa; gospodarzem p. Glanza Karola, likwidatora izby obrach. magistratu; zastępcą gospodarza p. Zimnego Jana, asystenta rachunkowego Namiestnictwa; bibliotekarzem p. Andraszka Jana, oficyała rach dyrekcyi poczt; zastępcą bibliotekarza p. Szulza Juliusza, kontrolora kolei K. L. Wydziałowymi pozostają pp.: Braunseis Józef, radca budown. Namiestnictwa; Ceypek Edmund, radca rach. dyrekcyi skarbu; Lang Józef, korespondent gal. banku kredytowego; hr. Meraviglia Rudolf, urzędnik kolei L. Cz.; Pikor Ludwik, radca dyrekcyi poczt. Zastępcy wydziałowych: Gojski Roman, korespondent assekuracyi krakowskiej; Ogonowski Ludwik, zarządca urzędu cłowego. Do komisyi kontrolującej należą pp.: Czerwiński Tomasz, Kalinowski Franciszek i Mianowski Ludwik. Do komitetu zabawowego wybrano pp.: Andraszka Jana, Barona Eugeniusza, dr. Białoskórskiego Eugeniusza, Ohulowskiego Adolfa, Deyczakowskiego Edmunda, Linhardta Wilhelma, Portha Stanisława i Schneidra Dezyderyusza.

— **Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że zwyczajne doroczne walne zgromadzenie członków kasyna miejskiego odbędzie się w sobotę, dnia 4 maja b. r., o godzinie 7 wieczorem w wielkiej sali kasynowej z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie z czynności wydziału za rok ubiegły 1888, 2. Sprawozdanie komitetu rewidentów. 3. Zamknięcie rachunków za rok 1888. 4. Budżet na rok 1889. 5. Wybór ustępujących członków wydziału, komisyi rewidentów i komisyi reklamacyjnej. 6. Ewentualne wnioski wydziału i członków.

= **Sprzeniewierzenie.** Wczoraj wieczorem przystąpił do żołnierza policyjnego na ulicy nieznany jakiś człowiek i oznajmiwszy mu, że sprzeniewierzył rządowe pieniądze, kazał się aresztować. Sprowadzony na inspekcyę policyjną, zeznał ów człowiek, że nazywa się Ignacy Ogrodnik, jest woźnym przy c. k. urzędzie podatkowym w Cieszanowie, liczy lat 38, jest żonaty i ojcem jednego dziecka. Stawiając ciągle na loteryę, popadł, przy swych szczupłych dochodach, w krytyczne położenie. To też przenosząc z poczty dla swego urzędu papiery, otrzymał d. 12 b. m. z poczty także recepis na list pieniężny z kwotą 356 zł., nadany przez gr. kat. konsystorz w Przemyślu, do c. k. urzędu podatkowego w Cieszanowie. Ogrodnik, sfałszowawszy na tym recepisie podpisy pp. poborcy i kontrolora, podniósł tę kwotę z poczty, a upiwszy się, zgubił z tej sumy kwotę 340 zł. W zamiarze oddania się w ręce sprawiedliwości, wydalił się Ogrodnik d. 15 b. m. z Cieszanowa, wyrobiwszy sobie u swego przełożonego dwudniowy urlop pod pozorem udania się do swej rodziny. Defraudanta odstawiono do tutejszego c. k. sądu kraj. karnego.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kowalowi Leopoldowi Dominikowi trzy kluby różnej wielkości i kilka młotków. wart. 122 zł. Oderwano skarbonkę dębową, która była przybitą przy wejściu do cerkwi św. Mikołaja przy ulicy Żółkiewskiej — Zgubiono złoty damski zegarek pojedynczo kryty z łańcuszkiem niklowym, wart. 20 zł. — Zakwestyonowano czarną gładką sakiewkę z kwotą 3 złr. skradzioną komuś z kieszeni, prawdopodobnie w kościele katedralnym.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 20 kwietnia 1889. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z zachodniej strony, niebo zamglone a powietrze wilgotne i mgliste.

Średnia temperatura doby była +0·9 °C, najwyższa +4·6 °C dziś o godzinie 9 rano, najniższa —0·4 °C w nocy.

Dziś rano mieliśmy deszcz bardzo nieznaczny, tudzież silną mgłę.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 775 do 770 mm. w zachodniej Francyi; zniżka drugorzędna w Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był o godzinie 9 rano 760 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 20 kwietnia b. r.: Wiatr z zachodniej strony, średnia temperatura doby około +4 °C, niebo w części zamglone a powietrze wilgotne i mgliste; opad nieznaczny, mgła.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Dolinie, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 28 maja b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **JE. arcybiskup warszawski** ks. Popiel, brewem z dnia 16 listopada r. z. otrzymał od Ojca św. w uznaniu swoich prac i zasług pasterskich, godność asystenta Tronu papieskiego. Brewe to z decyzyi cesarza rossyjskiego pod d. 28 marca r. b., zostało dostojnemu arcypasterzowi doręczone wraz z pozwoleniem używania powyższej godności.

— **W Częstochowie**, w kaplicy Matki Boskiej na Jasnej Górze, pracujący przy naprawie płyt w posadzce robotnik, natrafił na nieznany dotąd otwór, w którym znaleziono ozdobną trumnę dębową zbitą z grubych desek. Po otwarciu wieka przekonano się, że w trumnie mieszczą się zwłoki kobiety bogato ubranej, ze złotym krzyżem w rękach. Na razie nie

wiadomo czyje to mogą być zwłoki i zarządzono poszukiwania, które jednak z powodu zaginionych dawniej w czasie pożaru klasztoru dodumentów, bardzo są utrudnione.

— **Samobójstwo czy morderstwo?** Przed tygodniem nadeszła do Warszawy wiadomość o śmierci Klemensa Zana, a śmierć tę przypisywano samobójstwu. Pierwsze poszlaki zdawały się przemawiać za tem w sposób stanowczy. Zwłoki zmarłego przywieziono do Wilna i tu, po złożeniu ich w szpitalu, dokonano na nich sekcyi. W głowie denata znaleziono jedną kulę, tkwiącą w mózgu. Kula z drugiego strzału, przeszedłszy czaszkę na wylot, utkwiła w suficie wagonu. Jeden strzał miał kierunek z prawej, drugi z lewej strony. Brak śladów opalenia skóry nasunął myśl, że strzały musiały być dane z pewnej odległości. Z czterech lekarzy, asystujących przy autopsyi, większość wyłączyła przypuszczenie samobójstwa. Za pierwszą tą poszlaką zbrodni poszły inne. Nieboszczyk ze stacyi Orany telegrafował do żony, że jedzie do domu. W Porzeczu rozmawiał wesoło ze znajomymi, których tu napotkał; w Landwerowie żartował z całą swobodą umysłu z konduktorem pociągu — słowem, całe zachowanie się jego w ostatnich godzinach życia nie pozwala wnosić, aby żywił zamiary samobójcze. Rewolwer, którym rzekomo spełnione było samobójstwo, leżał w pewnej odległości od zwłok denata, gdy według wszelkiego prawdopodobieństwa byłby powinien pozostać w ręku zmarłego, co również obudza pewne wątpliwości. Według opowiadań żony zmarłego, miał on podnieść w Białymstoku, w miejscowym oddziale Banku ryskiego pewną, dość znaczną sumę, tymczasem przy zmarlym znaleziono tylko 88 rubli. Rozpoczęte śledztwo wyjaśni zapewne wszystkie te wątpliwości i podejrzenia.

— **Znaczne legaty**. W połowie stycznia b. r. zmarł w okolicach Baku na Kaukazie niejaki Tomasz Strzampowicz, rodem z Warszawy, posiadający niegdyś w tem mieście warstat kotlarski. Strzampowicz od lat 30 przebywał na Kaukazie, gdzie jako przedsiębiorca robót kolejowych i dostawca rozmaitych artykułów dla magazynów wojskowych, dorobił się ogromnej fortuny. S. p. Strzampowicz umarł bezdzietnie i przeznaczył 100.000 rubli na budowę kościoła katolickiego w Kutaisie, gdzie poprzednio dłuższy czas mieszkał. Na powyższej sumie żona ma dożywocie. Prócz tego Strzampowicz poczynił dla krewnych i znajomych znaczne legaty, przenoszące sumę 200.000 rubli. Między innemi trzy osoby, zamieszkałe w Warszawie, otrzymały po 15.000 rubli każda.

— **Wykopaliska we Włoszech**. Senator Fiorelli, naczelny dyrektor wykopalisk, zawiadomił Akademię Ostrowidzów o nowych odkryciach archeologicznych, jakie ciągle następują w różnych prowincyach włoskich i w Rzymie samym. W Mieście Wiecznem około willi księcia Wołkońskiego znaleziono cały rząd starożytnych grobów, ciągnących się wzdłuż dawnej „Via Labicana“; a przy nich, oprócz wielu tablic marmurowych z napisami, odgrzebano także piękne gliniane płaskorzeźby i marmurowe popiersie młodej kobiety cudnej roboty. Koło „Via dei Selei“ znaleziono kilka napisów na cześć Herkulesa, jeden poświęcony przez prefekta rzymskiego Lolliana, drugi przez pretora Mummiusza Maksymusa Faustyana i t. d., tudzież ułamek słonecznego zegaru, na którym wskazane są miesiące luty i marzec, i widać znaki wiosny. Na Forum Augusta koło „Arco dei Pautani“ wyszły na jaw postumenta z napisami na cześć Augusta. Inne rzeźby wydobyto także koło świeżo zniszczonej na budowanie ekonomicznych mieszkań cudnej willi Ludovisi. Na placu zaś San Carlo a Catenari wykopano marmurowe podnoże z napisem greckim, wysławiającym Merkuryusza pod postacią Antinousa.

— **Smierć na skarbach**. W domu przy ulicy Croix-des-Petits-Champs nr. 6 w Paryżu żauważano, że w mieszkaniu, zajmowanem przez Felicyę Viard, 77-letnią staruszkę, od kilku dni nie dawano znaku życia. Jakkolwiekbądź starowina, która w domu wymienionym od 40 lat mieszkania, prowadziła zawsze życie samotne, nie przyjmując nikogo, niezbyt często lokatorom się pokazywała, przecież nie widząc jej z rzędu dni parę, stróż doniósł o tem policyi. Gdy wyłamano drzwi do mieszkania staruszki, zastano ją bez życia w sypialni na kanapie na stosie starych papierów i dzienników. Smierć nastąpiła z uderzenia krwi na mózg, już przed dwoma dniami. Przeniesiono zwłoki na łóżko, sądząc na razie, że dziełem wypadku było znalezienie ich w miejscu, w którem leżały. Po chwili jednak prawda wyszła na jaw; ktoś z obecnych poruszył stare szpargały i — znalazł wśród nich w złocie, srebrze i papierach 50.000 fr. Staruszka, która odznaczała się skąpstwem, do zamknięcia powiek przy skarbach przetrwała.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z TEATRU

(„Kto winien?“, scena małżeńska w 1 akcie Aurelego Urbańskiego. — „Hypnotyzm“, krotochwila w 1 akcie Jana Al. hr. Fredry, przedstawione po raz pierwszy na scenie lwowskiej d. 15 b. m. Panna Helena Zimajer w rolach Luni i Genowefy).

Z przedświątecznego sezonu na sumieniu naszem sprawozdawczem ciężą dwie zaległości. Pospieszamy je załatwić, nie czekając poniedziałku, w którym zwykle obliczamy się z repertoarem tygodniowym, autorami, artystami i dyrekcyą. W ostatnich czasach kroniki nasze tygodniowe ulegały rozmaitym opóźnieniom, ale w znacznej części nie nasza w tem wina, zależało to bowiem od afisza teatralnego, który w ubiegłym przedświątecznym sezonie, nie zbyt często zapowiadał nowości, a co do premierek nie chciał za nic trzymać się ustalonego terminu w tygodniu. — Tym razem jednak nie chybił i w oznaczony na przedstawienia składane poniedziałek, zapowiedział dwie nowości, z których pierwszą „Kto winien?“ Aurelego Urbańskiego, znaliśmy już po części; była bowiem deklamowaną na jednym z rautów literackiego „Koła“. Powtarzamy „po części“, bo jakkolwiek już wówczas ocenić mogliśmy wiersz potoczysty i zgrabny, werwę i humor szczery, to jednak w interpretacyi scenicznej, z tym całym aparatem, jakiego tylko scena dostarczyć może dla uwydatnienia sytucyi, ta śliczna fraszka sceniczna wydała nam się jeszcze wdzięczniejszą.

Mąż się zabawił, przyszedł w noc późną do domu i zastał młodziutką swą żonę, czekającą na niego w salonie, w usposobieniu oczywiście nie najlepszem. Rozdrażnienie nerwowe pani objawia się gwałtowną grą na fortepianie a potem gradem zapytań: gdzieś był? coś robił?... itd. Małżonek nie przygotowany a raczej przygotowany na to, aby prawdy nie powiedzieć, — odpowiada: „Byłem w „Kole literackiem“, prowadziłem uczone dyskusye“, — z których wszakże zdać sprawy nie umie. Żona słucha i nie bardzo dowierza, chociaż z drugiej strony pochlebia jej to, że mąż jest członkiem „uczonej“ instytucyi, a potem jej samej poczynają się uśmiechać w przyszłości, wesołe, miłe rauty „Koła“, o których tyle czytała w dziennikach. A więc po małej scenie, w której jest mowa nawet o wyjeździe do „mamy“, pani Jadwiga przyjmuje tłómaczenie swego kochanego Władzia, że opóźnieniu winno „Koło literackie“, pod warunkiem wszakże, iż na przyszły raut pójdą razem do „Koła“. Warunek *sine qua non* — dyskusya się skończyła — pani się cofa do swych apartamentów, a pan zostaje na scenie — nie mało tem wszystkiem zafrasowany. Teraz się przyznaje: był nicpoń na reducie, a członkiem „Koła“ wcale nie jest, chociaż rymy: „dłonie, skronie, płonie“ itp. sypią mu się jak z rękawa Trzeba jednak temu poradzić. Jutro Władzio pójdzie do wydziału „Koła“, pięknie poprosi o przyjęcie, a we czwartek wprowadzi uroczą swą Jadwisię na raut „z Paniami“.... Niech się więc cieszą członkowie „Koła“, że do uroczych postaci, zdobiących na rautach jego salony, przybędzie nowa, śliczna twarzyczka....

Streszczenie oczywiście oddać nie może całego wdzięku tej fraszki scenicznej. Trzeba pójść do teatru, posłuchać i zobaczyć. Posłuchać ślicznego prawdziwie wiersza, który w żywym dyalogu, z jednaką werwą od początku do końca się utrzymuje i złożyć należne uznanie autorowi, a przytem zobaczyć świetną interpretacyę tej „Sceny małżeńskiej“ przez p Pysznikównę i p. Frenkla. Gra tych artystów w tej fraszce jest małem a wytwornem arcydziełem. Tu najbardziej złośliwy krytyk nie zarzuci p. Pysznikónie jakiegokolwiek braku; jest życie w jej grze, jest werwa, jest wdzięku dużo, jest przedziwna swoboda, zawsze w artystycznej trzymana mierze. Pan Frenkel jako Władzio jest nieporównanym; oboje dawali koncert swej rutyny scenicznej i artyzmu, dzięki którym widz miał zupełne złudzenie rzeczywistości.

Krotochwila hr. Jana Al. Fredry, p. t. „Hypnotyzm“ stanowiła *great attraction* wieczoru. Autor zapowiadając farsę jednoaktową, nie obiecywał dać widzom komedyi, ani też przyrzekał rozwoju sytuacyi, obrał zaś sobie przedmiot wyborny i już samym tytułem zaciekawiający. Hypnotyzm traktowany do niedawna jako bajeczka z tysiąca nocy, służący za pole do popisu rozmaitym Cumberlandom „estradowym“ i „salonowym“ zastosowywany wreszcie umiejętnie ze skutkiem dotąd spornym, mający świetnych, mniej świetnych i — kompromitujących obrońców, — zaczął wreszcie być przedmiotem powieściowym, a teraz z tą krotochwilą wszedł na scenę.

Stosownie do tego, jaką rolę „Hypnotyzm“ odgrywa w zastosowaniu praktycznem, przedstawia go nam autor w dwojakim kształcie. Raz, jako kuglarstwo, żart czy podstęp, powtóre jako rzeczywisty i niezaprzeczenie a potężnie działający wpływ magnetyczny. Pierwsza ta część krotochwili, w której hypnotyzm odgrywa rolę, jaką mu do niedawna powszechnie przypisywano, jest w całem znaczeniu tego wyrazu wyborną i pełną szczerego komizmu.

Hrabia Edward Orzelski, młodzieniec pełen wiary w siłę swą podbijania serc niewieścich, poznał gdzieś w świecie barona Kalasantego Nowicza i jego piękną małżonkę Klotyldę. Żoną się zachwycił a męża ocenił od razu; widząc, że baron zajęty jest modną kwestyą hypnatyzmu, udaje przed nim znakomitego hypnotyzera, wtajemniczonego we wszystkie najzawilsze kwestye tej sprawy, czem zdobywa sobie barona od razu. Czułemi westchnieniami i wzrokiem pełnym uczucia, działa równocześnie w stronę pani Klotyldy i zdobywa jeśli nie wzajemność to — pewne zainteresowanie połączone z wiele znaczącą obawą. Oczywiście baron — typ bardzo komiczny swoją bezgraniczną naiwnością — zaprasza hrabiego do siebie na wieś. Hrabia także oczywiście skwapliwie przyjmuje i przybywa w zamiarze ostatecznego zdobycia serca baronowej. Ale pan Kalasanty nie darmo zaprosił hrabiego, on myśli tylko o hypnotyzmie i hypnotycznym studyom poświęcić się pragnie. Ztąd wynikają sytuacye pełne niewyczerpanego, prawdziwie Fredrowskiego humoru. Począwszy od sceny, w której hrabia tłómaczy baronowi artykuł krakowskiego „Swiata“ o hypnotyzmie, o czem sam pojęcia nie ma, widz ani chwili śmiać się nie przestaje, będąc świadkiem eksperymentów dokonywanych przez Orzelskiego na życzenie barona. Próbom musi się poddawać naprzód pokojówka Zuzia, potem idyotyczny i spiący fagas barona, Pafnucy, który też natychmiast usypia wprowadzając, wrzekomego hypnotyzera w prawdziwe przerażenie. Po tych próbach przychodzi kolej na samego barona. Orzelski aby się od niego uwolnić a cel swój główny osiągnąć, postanawia skorzystać ze stanu intelligencyi barona i skompromitować go w oczach żony. Nie mogąc go oczywiście uspić — bo baronowi nie spać ale kichać się zachciało — wmawia w niego, że eksperyment się udał i że on spi, jakkolwiek zdaje mu się, iż czuwa. Następnie, rozkazuje mu prześladować swą zalotnością pokojówkę Zuzię. — Bój się Boga! woła przerażony baron — co powie moja żona.... ja nigdy!... — Musisz! ja tak chcę! przerywa Orzelski i niby obudza nieszczęśliwą swoją, oszołomioną ofiarę z wrażeniem tego rozkazu ...

I byłby się może powiódł podstęp Orzelskiego, gdyż baron, przejęty wiarą w siłę hypnotyczną, ślepo poddaje się otrzymanemu rozkazowi i oczywiście najfatalniej kompromituje się w oczach żony.... Orzelski jest bliskim tryumfu, bo serce Klotyldy zaczyna się wahać... Gdy wtem na scenę wchodzi piękna, młoda kobieta Karolina Elmińska — i tu zaczyna grać rolę prawdziwy hypnotyzm.

Z tą chwilą — wyznajemy otwarcie — krotochwila słabnie w swej werwie komicznej a wkracza w krainę nieprawdopodobieństw. Pani Elwira posiada rzeczywistą siłę hypnotyczną a rozpoznawszy od razu sytuacyę, domyśliwszy się, jaką rolę gra Orzelski i jakie niebezpieczeństwo grozi Klotyldzie, postanawia ją ocalić przez zahypnotyzowanie Orzelskiego. Za pomocą jednego spojrzenia, hrabia wpada w sen, w śnie tym oświadcza swą miłość Karolinie, która od razu na nim silne wywarła wrażenie a posłuszny jej woli, ulega suggestyi, której celem jest skompromitowanie go w oczach Klotyldy. Pani Elmińska bowiem wpada na ten sam pomysł, co Orzelski i aby ocalić Klotyldę od budzącej się w jej sercu występnej miłości, postanawia okryć hrabiego w jej oczach śmiesznością. W tym celu każe Orzelskiemu zawrzeć gorącą przyjaźń z lokajem Pafnusiem.... Obudzony Orzelski wykonywa ten rozkaz w całej pełni — a wykonanie to, które leczy zupełnie Klotyldę, wywiera raczej niemiłe niż komiczne wrażenie. Całą sytuacyę ożywia jednak do końca baron, prześladujący Zuzię swemi afektami. Nareszcie wszyscy się budzą i powracają do normalnego stanu, — Orzelski tylko pozostaje przy swojem uczuciu dla Karoliny, które prawdopodobnie zaprowadzi go do ołtarza, a raz na zawsze odwróci od niebezpiecznych eksperymentów.... hypnotycznosercowych. — Oprócz sceny zahypnotyzowania Orzelskiego, a następnie jego przyjaźni z Pafnusiem, co wymagałoby, zdaniem naszem, znacznych modyfikacyj, cała zresztą ta krotochwila odznacza się wielkim humorem a w wielu scenach zdradza mistrzowską rękę.

Wybornie też była odegraną na scenie naszej. Baronem był p. Frenkel i jemu należy się pierwsza wzmianka, bo grał nieporównanie, wywołując co chwila wybuchy śmiechu doskonałą swą mimiką, ruchami i całą postawą, odpowiadając wybornie typowi. Doskonałym był również p. Kwieciński w roli Orzelskiego, a panie Stachowicz i Kwiecińska niewielkie swe role Klotyldy i Karoliny oddały z należytą starannością. Pani Piasecka jako Zuzia pokojówka — nie dekoltowana tym razem — grała z werwą, chociaż typ subretki, przez nią stale przyjęty, jest raczej francuskim niż polskim. Pan Wysocki przedstawiał doskonale typ do zbytku... naiwnego Pafnusia.

Tegoż wieczora odegrano wyborną komedyjkę Świderskiego: „Dzieciaki“, w której znakomicie rolę Dziadzia odtwarza pan Zboiński. Jako wnuczka Lunia wystąpiła tym razem panna Helena Zimajer, której należą się słowa uznania za tę rolę, wykonaną z prawdziwym artyzmem i naiwnym wdziękiem. Rolę Munia gra, jak wiadomo, pan Walewski, a gra ją znakomicie: w ogóle komedyjka ta należy do rzędu tych utworów, które na scenie naszej wykonywane są koncertowo.

Wspomnieliśmy powyżej o pannie Zimajer, a przy tej wzmiance czujemy pewien wyrzut sumienia. Nie pisaliśmy bowiem nic o jej wystąpieniu w „Naszych poczciwych wieśniakach“ w roli Genowefy a gra jej w tej roli zasługuje na podniesienie tem bardziej, że czytaliśmy dość surową opinię o pierwszem przedstawieniu, na którem nie mogliśmy być obecni. Ze względu, iż w pannie Helenie Zimajer widzimy niezwykły talent sceniczny i że wypowiedziana przez nas na samym wstępie zachęta i pochlebne nawet bardzo pochlebne zdanie, jest pewnem zobowiązaniem ciążącem na krytycznem naszem sumieniu, poszliśmy umyślnie na popołudniowe przedstawienie „Poczciwych wieśniaków“ aby badać pilnie grę młodej artystki. Oczywiście nie możemy mówić o pierwszem przedstawieniu, — lecz czujemy się w obowiązku podnieść, że gra panny Heleny na owem przedstawieniu popołudniowem, była dla nas ponownym i zupełnie przekonywającym dowodem, że artystka ma talent niepospolity, intuicyę sceniczną wielką a przytem doskonałe informacye które zastępują rutynę. Gra panny Heleny Zimajer, jest pełną drobnych a wybornych szczegółików, prawdziwie artystycznie wykonanych — całość zaś inteligentnie pojęta, wszelkim odpowiada wymaganiom. Scena owa w której niespodziewanie staje przed Genowefą postać ukochanego Henryka, budząc w jej sercu nieznaną dotąd trwogę, przeczucie czegoś złego, z czego jej młode serduszko zdać sobie sprawy nie umie, następnie scena wyznania i pożegnania, były odegrane z wielkiem i prawdziwem uczuciem, takiem, jakie musiało się przejawiać w tej chwili w zatrwożonem sercu nieświadomego życia dziewczęcia. Uczyniono pannie Zimajer zarzut braku scenicznego temperamentu. Byłby to szczególny wypadek, zadający kłam wszelkim teoryom dziedziczności.... Córka pani A. Zimajer bez scenicznego temperamentu.... *Allons donc!.... Voyons, ce n'est pas sérieux!....*

***

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z c. k. gal. Tow. gospodarczego nadesłano nam następującą odezwę: Sekcya chmielarska podaje do wiadomości interesowanych, że jeżeli zbierze się potrzebna ilość prenumeratorów, wychodzić będą za jej staraniem od 1 czerwca do 30 listopada okólniki informacyjne o stanie chmielników i fluktuacyach cen chmielu dwa razy w tygodniu, a w razie potrzeby i częściej. Cena prenumeracyjna 4 zł., które nadsyłać uprasza się do sekcyi chmielarskiej na ręce komitetu centralnego.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 19 kwietnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·50 do 7·15, żyto 5·30 do 5·80, jęczmień browarny 5·75 do 7·—, owies 5·80 do 6·50, groch 6·50 do 10·50, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 13·— do 13·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 75·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·40 do 7·—, żyto 5·25 do 5·75, jęczmień browarny 5·60 do 6·75, owies 5·50 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka 6·50 do 7·25, rzepak 12·80 do 13·10 lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 74·—. koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·30 do 7·—, żyto 5·15 do 5·70, jęczmień 5·50 do 6·40, owies 5·— do 5·65, groch 6·— do 9.50, wyka 6.— do 7·20, rzepak n. 12·70 do 13·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała 48·— do 59·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 6·45 do 7·20. żyto 5·80 do 6·15, jęczmień 5·75 do 7·—, owies 5·80 do 6·15, groch 6·50 do 11·—, wyka 6·75 do 7·50, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·—, do 74·—, koniczyna biała 31·—, do

*) Przedruk wzbroniony.

35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Czerniowce, pszenica 6·40 do 6·95 żyto 5·— do 5·60, jęczmień 5·70 do 6·—, owies 5·70 do 5·95, groch 6·— do 10, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 65·— do 68.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 11·75 do 12·— zł.

Usposobienie więcej ożywione. Handel w pszenicy i życie zaczyna się ożywiać. Dowozy małe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wziął onegdaj udział w polowaniu na głuszce.

P. Minister handlu, mrgr. Bacquehem, wyjechał do Rjeki.

Stan zdrowia matki Najj. Pani, jak donoszą z Monachium, jest krytycznym.

Ruski komitet wyborczy, utworzony przez ruskich posłów sejmowych, jak donosi *Diło*, ukonstytuował się onegdaj w następujący sposób: Przewodniczącym komitetu jest poseł T. Bereżnicki, zastępcami jego dr. Al. Ogonowski i Bogdan Dziedzicki, sekretarzami dr. Konst. Lewicki i dr. Jan Lityński. W skład komitetu wchodzi sześciu ruskich posłów sejmowych, siedmiu mężów zaufania z grona rady ruskiej i tyluż z „Rady narodnoj", oraz dwóch mężów zaufania ks. metropolity. Komitet ma się jeszcze uzupełnić mężami zaufania obu ruskich politycznych towarzystw.

Wedle depeszy wiedeńskiej do *Politik*, p. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn przesłał projekt nowego kodeksu karnego nim go przedłożył Izbie dep. do zaopiniowania wybitniejszym członkom najwyższego Trybunału sądowego i generalnej prokuratoryi.

Jak wiadomo, zbiera się d. 29 b. m. w Wiedniu wolny wiec katolików austryackich. *Czas* pisze, iż na wezwanie komitetu centralnego potworzyły się podkomitety prowincyonalne w głównych centrach krajów Monarchii. W Krakowie zawiązany komitet pod przewodnictwem hr. Stanisława Tarnowskiego odbył kilka narad. Z Krakowa i okolicy pojedzie kilkanaście osób. Referaty zapowiedziane są następujące: W sekcyi szkolnej: „O nauce religii w szkołach średnich" (referent hr. Jan Stadnicki lub dr. Brzeziński); „O internatach dla nauczycieli szkół wiejskich" (p. Jan Popiel). W sekcyi dla życia katolickiego: „O zgromadzeniach zakonnych, które w Polsce początek wzięły i tu głównie działają" (ref. ks. Skrochowski). W sekcyi dla prasy: „O obowiązkach prasy katolickiej w obec wyjątkowych prześladowań Kościoła w niektórych krajach Europy" (ref. ks. Chotkowski). Hr. Stanisław Tarnowski przemówić ma przy otwarciu na ogólnem zgromadzeniu.

Ruch z okazyi bliskich wyborów sejmowych rozwija się przedewszystkiem w Czechach na wielkie rozmiary. W pierwszym rzędzie rozwijają Młodoczesi ożywioną agitacyę, starając się wszelkiemi drogami i środkami zjednoczyć w swych rękach jak największą liczbę mandatów.

Z Poznania donoszą, iż przedostatni z tak zwanych proboszczów państwowych, głośny w czasie walki kościelnej p. Brenk z Kościana, po długim oporze opuszcza zajmowane stanowisko i przechodzi w stan spoczynku, uprzyjemniony znaczną pensyą, na którą składa się w połowie państwo, a w połowie parafia kościańska. Na probostwie swem opiera się dotychczas tylko p. Lizak w Skrzetuszu. W archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej było ogółem jedenastu proboszczów rządowych i dwóch starokatolickich, z których jeden umarł jako pastor protestancki, drugi jeszcze działa jako staro-katolicki predykant nad Renem.

Trzech z pomiędzy proboszczów rządowych pojednało się z Kościołem i wróciło do swych obowiązków. Dwóch umarło, czterech zaś opuściło już poprzednio swe dotychczasowe miejsca działania, a przyłącza się do nich obecnie p. Brenk.

Wedle prywatnej depeszy z Rzymu, konsystorz naznaczony na maj, odroczono w skutek trudności w nominacyi kandydatów na biskupstwa polskie i w skutek objekcyi rządu niemieckiego przeciw mianowaniu niemieckich kardynałów.

Wiedeńska *N. fr. Presse*, zwracając uwagę na powolną, lecz systematyczną mobilizacyę w Rossyi, podnosi, iż ważnym krokiem w tym kierunku jest postanowienie, że ruchome brygady strzeleckie, stojące nad granicami Austryi i Niemiec, mają być zaopatrzone w parki lekkiej artyleryi aby zyskać przez to uzdolnienie do samodzielnej akcyi.

Zdaje się być rzeczą pewną, iż były metropolita serbski Michał znany ze swych stosunków ze stronnictwem panslawistycznem, powróci wkrótce do Serbii. Zamierza on poprzednio udać się do Petersburga, aby jak głoszą dzienniki rossyjskie, podziękować carowi za doznaną w Rossyi gościnność.

W rozmowie z korespondentem *Mosk. Wied.* oświadczył on, że wyjeżdżając z Serbii w r. 1883 chciał przez to zaprotestować przeciw uchwałom skupczyny, która Kościół pod zarząd państwa stawiała. Nie znalazłszy przytułku w Rumunii udał się do Rossyi, gdzie zrazu, dla pewnych względów, wahano go się też przyjąć, dopóki mu naczelny prokurator synodu Pobiedonoscew łaski cara nie wyjednał. Do powrotu niema wprawdzie urzędowego zaproszenia, są jednak dość pewne wskazówki, że może przyjechać. Do zamierzonego powrotu skłania go też pewność, że królowa Natalia przybędzie do Serbii. Liczy przytem na ostateczne zwycięstwo stronnictwa narodowego.

Rząd bułgarski obraduje nad sposobami lepszego ściągania podatków, które w tym roku niezmiernie zalegają; wykazy urzędowe są niemal o połowę mniejsze niż w ubiegłym roku. Także i pośrednie dochody znacznie się obniżyły.

We Francyi otwartą ma być z dniem 29 b. m. sesya rad generalnych, która jednak przez tydzień tylko ma być zebraną. Jest to ostatnia sesya w obecnym składzie reprezentacyj departamentalnych, gdyż w sierpniu przypada termin odnowienia tych rad do połowy przez członków nowo wstępujących. Przyszłe te wybory do rad generalnych poczytują za próbę wyborów powszechnych do parlamentu, przypadających w październiku. Jako symptom niepomyślny uważają zachowanie się wyborców przy uzupełniających kilku wyborach do rad generalnych. W pięciu departamentach otrzymywał Boulanger lubo nie większość głosów, to zawsze liczbę dość poważną, a w Charenton pod Paryżem musi nawet przyjść do ściślejszego wyboru pomiędzy kandydatem miejscowym a zbiegłym generałem.

O przesłuchaniu jako świadka generała Saussier w komisyi śledczej senatu donoszą, że komendant Paryża potwierdził, iż spis oficerów armii przedstawiony przez komisyę, miał już dawniej w ręku i że w istocie oficerowie ci byli gotowi, według denuncyacyi wejść w ugodę z Boulangerem. Generał Saussier ma być jeszcze kilka razy wzywany, obecnie zaś ma być cytowany na świadka minister Freycinet.

Radical występuje z ostremi wycieczkami przeciw rządowi belgijskiemu, który znosi na terytoryum konspiracye przeciw republice francuskiej.

Z Brukseli donoszą:

Poseł francuzki czynił wyrzuty rządowi belgijskiemu z powodu tolerowania schadzek boulanżystowskich w Brukseli, ale minister spraw wewnętrznych odpowiedział, że dotychczas nie stało się nic takiego, coby mogło usprawiedliwić zarządzenia jakieś przeciwko Boulangerowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 kwietnia. *Wiener Zeitung* donosi, że Najj. Pan nadał inspektorowi szkół ludowych we Lwowie, Tymoteuszowi Mandyburowi, przy sposobności przeniesienia go w stan stałego spoczynku, order żelaznej korony III klasy.

Wiedeń, 20 kwietnia. Wiec nauczycieli szkół średnich został wczoraj zamknięty trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana. Jako miejsce przyszłego zebrania wyznaczono ponownie Wiedeń.

Wiedeń, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo handlu potwierdziło statuta kas zabezpieczeń dla chorych robotników przedłożone przez pojedyncze koleje austryackie. Działalność tych kas zaraz się rozpocząć może. Kasy zabezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków dopiero później będą mogły wejść w życie.

Wiedeń, 20 kwietnia. Program wiecu katolików austryackich został już stanowczo ułożony. Dnia 29 b. m. odbędzie się zebranie celem ukonstytuowania wiecu. Dzień 30 b. m. wyznaczonym jest na obrady pięciu sekcyj, mianowicie dla spraw socyalnych, kwestyi szkolnej, dla spraw umiejętności, stowarzyszeń, wreszcie dla prasy. Dnia 1 maja odbędzie się pierwsze a dnia 2 maja drugie posiedzenie celem powzięcia uchwał. Po zamknięciu zebrania odbędzie się dnia 2 maja wieczorem bankiet pożegnalny.

Wiedeń, 20 kwietnia. *Wiener Zeitung* ogłasza sankcyonowaną ustawę tyczącą się budowy osobnych gmachów na pomieszczenie urzędów pocztowych i telegraficznych w Reichenbergu, Leoben i Brodach, dalej ogłasza rozporządzenie Ministerstwa handlu, tyczące się uzupełnienia regulaminu ruchu na kolejach żelaznych, głównie zaś postanowień co do transportu a względnie opakowania zwłok, ogni sztucznych i kwasów.

Praga, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Prezes Ministrów hr. Taaffe odwiedził wczoraj ks. arcybiskupa Schönborna, ks. Karlosa Auersperg i Namiestnika Krausa. U księcia Lobkowicza odbył się obiad na cześć hr. Taaffego a następnie wieczór u głównodowodzącego Filipowicza. Dzisiaj przybyła tu deputacya stowarzyszenia dla popierania interesów żydowskich, która wręczyła hr. Taaffemu memoryał o antisemityzmie i jego wybrykach w Czechach, prosząc o opiekę.

Bukareszt, 20 kwietnia. *Indépendance roumaine* w artykule obszernym podnosi pokojową sytuacyę w Europie. Rossya jest jedynie i wyłącznie zajętą skonsolidowaniem swych finansów. Monarcha austro-węgierski jest Monarchą miłującym pokój, a stosunki między Austro-Węgrami i Rossyą nie są tego rodzaju, ażeby mogły wywołać obawy co do zakłócenia pokoju. To też gabinet Catargiu, wolny od obaw co do zawikłań zagranicznych, skorzysta z ogólnej sytuacyi pokojowej i poświęci swoją uwagę wyłącznie reformom wewnętrznym.

Bruksela, 20 kwietnia. W obec doniesienia dzienników paryskich, jakoby w najbliższym czasie należało oczekiwać wydalenia Boulangera, donoszą ze strony dobrze poinformowanej, iż rząd francuski nie uczynił dotychczas w tym kierunku formalnego żądania. Poseł francuski w Brukseli zwrócił wprawdzie onegdaj uwagę ministra spraw zagranicznych p. Chimay na niezadowolenie, jakie panuje we Francyi z powodu agitacyj Boulangera w Brukseli, rozmowa ta jednak nie miała charakteru oficyalnego, ani była też spowodowaną instrukcyami z Paryża.

Paryż, 20 kwietnia. Trybunał stanu przesłuchał wczoraj ambasadora w Madrycie Cambora w sprawie jego stosunków z Boulangerem, podczas pobytu w Tunisie. Dzisiaj przesłuchuje trybunał następcę Boulangera w urzędzie ministra wojny, generała Ferrona w kwestyi procesu Caffarela i tajnego funduszu ministerstwa wojny. Generał Lagoret będzie prawdopodobnie przesłuchanym dopiero we środę.

Madryt, 20 kwietnia. Wielkich rozmiarów petarda napełniona prochem eksplodowała wczoraj na wielkim ołtarzu kościoła katedralnego w Walencyi. W przepełnionej świątyni powstał ogromny popłoch. Kilkanaście osób zemdlało. Ołtarz został zupełnie zniszczonym. Nikt z obecnych nie postradał życia. Sprawca zamachu dotychczas niewyśledzony.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 kwietnia 1888, godzina 1 minut 30. Alp. Tow. górn. 75·20. Węg. akcye kredyt 305·25, Akcye anglo-austryackie 128·50, Akcye banku Union 231·25, Akcye kolei Karola Ludwika 209·—, Akcye kolei północnej 260·25, Akcye kolei południowej 105·75, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 234.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 184·—, Wiedeńskie losy 147·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 29·60, 4-proc. węgierska renta złota 102·50, Akcyi związkowego banku 106·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 244·50, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierskie losy 96·05, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 115·25, Akcye banku dla krajów koronnych 238·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 19 kwietnia 1888, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 298·40, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 208·75, Południowa —·—, Renta papierowa 85 10, galicyjskie listy zastawne —·—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 — —, Napoleondor 9·52·50, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 20 kwietnia 1889, godzina 10 minut 20. Akcye kredytowe 299·15. Anglo-austryackie 129 25, Unionbank 231·50, Kolej Karola Ludwika 209·—, Południowa 106 25, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 97·25, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 95·25, Napoleondor 9·52·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 kwietnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15 50 do 15·62 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 6·80 do 6·85 złr. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień) 184·— do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 34·50 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka 53 90 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr., spirytus —.— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc maj: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc maj w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Nadesłane.

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów zamiejscowych prospekt Zdrojowiska kąpielowego siarczanego w Lubieniu.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1889.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207	—	210	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	233	50	237	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	20	101	20
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	15	104	15
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97		98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	65	101	65
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	65	101	65
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	50	94	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	97	85	98	85
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	—	94	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	95	10	96	—
5. Losy miasta Krakowa	26	25	28	—
„ „ Stanisławowa	40	—	44	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	63	5	73
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperyał	9	82	9	92
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	26½	1	28¼
100 marek niemieckich . . .	58	50	59	50

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 kwietnia 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	84.85	85.05
luty-sierpień	84 85	85:05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.65	85.85
kwiecień-październik	85.75	85.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	138.50	139.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	144.10	144.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	149.25	149.75
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	181.25	181.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	181.25	181.75
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	153.75	154.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	100.30	100.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.95	111 15
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	—.—
Galicyi	104.70	105.30
Niższej Austryi . . . . . , . . .	109.50	110.25
Siedmiogrodu	105.—	105.50
Węgier	105.—	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.50	129.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	298 25	298.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	550.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł. .	903.—	905.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2600.—	2605.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.75	209.25
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	234 50	235.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	244.50	244.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	105.75	106 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	190.—	191.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	91.90	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	90.75	91.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.75	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.25	97.40
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	100.75
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	102.80	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.70	102.05
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	102.40	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.50	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	102.25	102.75
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	101.—	101.80
„ „ po 100 zł. w. a. . .	102.25	102·75
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	101.80	102.40
dtto (Jarosław-Sokal) .	100.50	101.—
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.75	83.25
z r. 1884 . .	91.30	91 90
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100 75	101.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	191.50	192.50
Clarego po 40 zł. m. k.	63.50	64.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	140.—	142—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	26 75	27.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	26.75	27·25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	62.50	63.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	21.40	24.90
„ „ węg. „ po 5 zł.	13 10	13.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.50	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	65.—	65.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.—	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	40.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	159.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	45.50	46.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	58.85	60.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 35	120.75
Paryż za 100 fr.	47.65.—	47.70.—
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.52.—	9.53.—
Rossyjski półimperyał	9.81.—	9.83.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 18 kwietnia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	85
„ „ „ w srebrze .	85	65
Renta w złocie	110	95
5 pr. austr. renta marcowa	100	30
Akcye banku austro węgier.	903	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	298	25
Londyn	120	35
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	68
100 marek niemieckich	58	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 752. (2348 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi w kwotach 66 zł. 68 ct., 33 zł. 32 ct. wraz zpn. na rzecz Barbary, Józefa, Katarzyny i Jakóba Radzików i innych odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż połowy realności pod n. d. 70 w Grybowie l. w. h. 182 1/6 części realności n. d. 293 w Grybowie wyk. hip. l. 183 objętych Ignacego Kumurkiewicza własnych w dniach 24 maja i 25 czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 274 zł.

Wadyum licytacyjne 27 zł. 50 ct.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.

Grybów, 12 marca 1889.

L. 9920 (2558 2—3)

W c. k. Sądzie powiat. w Przeworsku w dniach 29 maja 1889 i 1 lipca 1889 zawsze o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nk. 50 w Łopuszce wielkiej położonej lwh. 67 gminy Łopuszka wielka objętej wraz z inwentarzem gospodarczym Józefa Wilka własnej celem wydobycia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 500 zł.

Cena wywołania 3875 zł.

Wadyum 387 zł.

Resztę artykułów przejrzeć można w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Przeworsk, 8 stycznia 1889.

L. 20317 (2314 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej Kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Fedkowi i Annie Hawurkom o zapłacenie kwoty 50 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 31 maja 1889 i na dniu 1 lipca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Sądzie bióro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Medyce położonej wyk. hip. l. 297 i 298 ks. gr. gminy Medyka objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 102 zł.

Wadyum 10pr. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze

Przemyśl, 10 listopada 1888.

L. 3611 (2442 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Sylwestrowi Śliwie o zapłacenie kwoty 700 zł. odbędzie się dnia 3 czerwca 1889 i dnia 1 lipca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze sąd. nr. 20 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. k 118 w Żurawicy położonej, wyk. hip. 131 tejże gminy objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 1400 zł.

Wadyum zaś 10pr. tej ceny.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Berson w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 28 lutego 1889.

L. 1766 (2718 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należącej się Zakładowi włościańskiemu we Lwowie u Józefa Golowskiego sumy 209 zł. 83 ct. a. w. z pn. przedsięweźmie w dniach 31 maja i 3 lipca 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 56 w Nowej wsi ad Posada dolna położonej jak dom. tom. I pag. 719 n. 3 haer. Józefa Golowskiego własnej, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub powyżej ceny szacunkowej 2161 zł. aw. zaś na drugim także poniżej onejże nastąpi, że wadyum 217 zł. aw. wynosi, w końcu, że dla niewiadomych wierzycieli kuratorem Ludwika Rzewuskiego z Rymanowa ustanowiono.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania realności mogą interesowani przejrzeć w tut Sądzie.

Rymanów, dnia 26 marca 1889.

L. 5552 (2658 2—3)

Celem wydobycia pretensyi Wandy Chwalibogowej w kwocie 46 zł. 40 ct. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 maja i 1 lipca 1889, każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż $^{3}/_{28}$ części realności pod lwh. 25 w Zaborzu położonej Józefa Urbańczyka własnych

Cena szacunkowa 278 zł. 75 ct.

Wadyum 28 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 28 listopada 1888.

L. 5588 (2660 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w duiach 20 maja i 24 czerwca 1889 o 11 godz. przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lk. 295 w Ulanowie położonej, w księdze gruntowej dla gminy Ulanowa wyk. hip. l. 190 objętej i Feigi Scheinmann własnej na rzecz generalnej agencyi G. Neidlingera pto 64 złr. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 195 zł., wadyum zaś kwota 19 zł. 50 ct. wa.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ulanów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 5921 (2661 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 20 maja i 24 czerwca 1889 o godz. 11 przed południem przymusowa sprzedaż jednej czwartej części realności pod lk 530 w Ulanowie whl. 106 Józefa Wiesena własnej na rzecz generalnej agencyi Neidlingera pto 9 złr. 32 cnt. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 80 zł., wadyum 8 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Ulanów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 2682 (2589 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 24 maja i 28 czerwca 1889 egzekucyjna licytacya $^{1}/_{8}$ części realności l. d. 84 w Posadzie sanockiej położonej według wyk. hip. 6 gminy Posada sanocka Salomei Rogowskiej własnej na rzecz pretensyi Mojżesza Kamera pto 112 zł. zpn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie zostanie powyższa $^{1}/_{8}$ część realności sprzedaną za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i poniżej takowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Slączkę w Sanoku.

C. k. Sąd powiatowy m.-del.

Sanok, dnia 14 marca 1889.

L. 264 (2321 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Tymkowi Michalskiemu, a względnie spad kobiercom onegoż pto 1100 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 95 w Hajworonce położonej wyk. hip. l. 194 księgi grunt. gminy katast. Hajworonka objętej, Tymka Michalskiego własnej w dniach 25 maja i 28 czerwca 1889, każdym razem o 10 godz. przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 2100 zł.

Wadyum 210 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Wiśniowczyk, dnia 10 lutego 1889.

L. 1467 (2584 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie, celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. aw. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności pod n. k. 60 w Drabiniance położonej, wyk. hip. l. 86 księgi gruntowej gminy kat. Drabinianka objętej na imię Wojciecha Kopacza zaintabulowanej w dniach 25 maja i 25 czerwca 1889, każdym razem o 10 godz. rano.

Cena wywoławeza 700 zł. aw.

Wadyum 70 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można w Sądzie przejrzeć.

Rzeszów, 29 marca 1889.

L. 547. (2616 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 169 zł. 1 ct. w. a z przyn. przymusowa sprzedaż 71/80 części realności pod nr. kons. 12 w Zaborzu położonej wyk. hip. l. 99 księgi gruntowej gminy katastr. Zaborze objętej dłużników Chemy Muzyka, Iwana Muzyki, Anny Kryk i Kaśki Kryk własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 23 maja i 24 czerwca 1889, każdym razem o godz. 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 816 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 81 zł. 65 ct.

Kuratorem dla niewiadompch wierzycieli ustanowiony pan Julian Celewicz notaryusz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Uhnów, 25 lutego 1889.

L. 1181 (2626 2—3)

W dniach 23 maja i 13 czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna srrzedaż realności pod n. k. 9 sub. rep. 21 w Rakowcu położonej ciało tabularne stanowiącej, wyk. hip. l. 81 gminy katastralnej Rakowiec objętej, dłużnika Hrynia Humeniaka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem zaspokojenia kwoty 81 zł. 61 ct. z przynależytościami z tem, że realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 200 zł.

Zakład 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Sołotwina, 27 marca 1889.

L. 3049. (2648 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należących się galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 28 rat po 15 zł. w.a. z przynależytościami odbędzie się w sądzie dnia 21 maja 1889 o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 198 wykazu ks. gr. gminy Lisko, Lemla Leinera i Chai Leiner własnego także poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części tejże.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 marca 1889.

L. 10379. (2650 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Trembowli w kwocie 200 zł. z przyn. odbędzie się w tutej. Sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności w Trembowli pod l. k. 67/609 część II. wyk. hip. 653 objętej Eisiga Einlegera własnej na 21go maja i 25go czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2597 złr.

Wadyum 259 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 30 grudnia 1888.

L. 831. (2520 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu Sądowym w dniach 24go maja i 27go czerwca 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 25 w Ciężkowicach, Łukasza Slusarczyka własnej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Keppler w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 20 lutego 1889.

L. 8275. (1826 2—3)

Dnia 24go maja i 28go czerwca 1889 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip 198 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej Gimpla Drobnera własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego celem zaspokojenia sumy 1500 zł.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Antoni Kurlata w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 listopada 1888.

L. 5929. (2445 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 maja 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 28 czerwca 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 1113 w Załoścach według wyk. hip. 1121 księgi gruntowej gminy Załośce Anastazyi Pochwałowskiej własnej, na rzecz Pawła i Tacyanny Dubrawskich pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania 265 zł.

Wadyum 26 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Bronisława Malkowskiego burmistrza w Załoścach.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, dnia 30 grudnia 1888.

L. 2043. (2334 2—3)

Dnia 24 kwietnia 1889 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 22go maja 1889 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godzinie 9ej rano, egzekucyjna licytacya realności ut. dom. IV. pag. 517 n. 15 i 16 haer. Jakóba Weiselbergera a względnie małoletnich spadkobierców własnej, na rzecz Chaima Mojżesza Gelbera pto 1400 zł. w. a. z przynależytościami.

Cena wywołania 1140 zł. 50 ct.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Dawidowicz w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 23 lutego 1889.

L. 5473. (1794 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10ej rano w dniu 24. maja 1889 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 czerwca 1889 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 206 gminy kat. Kamionka Strumiłowa Karoliny Sklepkowicz i Maryi Zawadzkiej własnej na rzecz Fryderyka Juchuma pto 210 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7go maja 1888 do hipoteki weszli ustanawia się kuratora p. dr. Karola Lenartowicza z Kamionki Strum.

Kamionka Str., 31 grudnia 1888.

L. 2622. (2686 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 3000 zł. zpn. odbędzie się na rzecz kołomyjskiej Kasy oszczędności przymusowa publiczna sprzedaż połowy gruntów rustykalnych w Debesławcach położonych, wykazami hipotecznymi 470 i 471 tejże gminy objętych Mortka Bolchowera własnych na dniu 16go maja 1889 i 21 czerwca 1889 zawsze o godzinie 9 rano w biurze 4 z tem, że na pierwszym terminie grunta te tylko za cenę wywołania 1945 zł. lub wyżej, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 194 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Milgroma, z substytucyą adw. dr. Sterna.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Kołomyja, 28 marca 1889.

L. 3242. (2687 2—3)

Celem zaspokojenia sumy 4000 zł. zpn. odbędzie się na rzecz kołomyjskiej Kasy oszczędności przymusowa publiczna sprzedaż połowy gruntów rustykalnych w Debesławcach położonych, wykazami hipotecznymi 470 i 471 tejże gminy objętych Seliga Scharfa własnych, na dniu 16 maja 1889 i 21 czerwca 1889, zawsze o godzinie 9 rano w biurze nr. 2 z tem, że na pierwszym terminie grunta te, tylko za cenę wywołania 1945 zł. lub wyżej, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 194 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Milgroma, z substytucyą adw. dr. Sterna

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Kołomyja, dnia 27 marca 1889.

L. 1339. (2688 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Maryanny Mitusiowej w kwocie 20 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gliniku maryamp. pod nk. 70 położonej a mianowicie wykazem hip. l. 51 objętej Jakóba Musiała własnej, na dzień 17 maja i 19go czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 95 zł.

Wadyum 9 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 16 marca 1889.

L. 15217. (2519 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 450 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 maja i 27 czerwca 1889, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. kons. 99 w Jaworznie położonej, dotąd Józefa Patuchy własnej.

Cena wywołania 780 zł.

Wadyum 78 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności tej nieruchomości przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Keppler w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 5 stycznia 1889.

L. 3440 (2490 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Schertza w kwocie 736 zł. 36 ct. wa. z pn., odbędzie się dnia 29 maja i 4 lipca 1889 o godzinie 10 rano w Sądowem zabudowaniu przymusową sprzedaż 9/16 części dłużników, Mieczysława, Jadwigi, Stanisława i Kazimierza Nowickich własnych z realności wykazem hipotecznym 802 gminy katastralnej Stanisławów objętej pod l. kons. $33^{1}/_{4}$ i $34^{1}/_{4}$ położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 4084 zł. $28^{7}/_{16}$ ct. wa. sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 410 zł. wa.

Kuratorem niewiadowych wierzycieli jest dr. Gelehrter.

Stanisławów, 27 marca 1889.

L. 8697. (2647 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 3 maja 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 czerwca 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 92 gminy kat. Połtew objętej Jana Jaremczuka, i połowy realności wyk. hip. l. 288 tejże samej gminy objętej Dmytra Olejnika własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego gliniańskiego pto 51 zł. 40 ct. z pn.

Cena wywołania 738 zł., względnie 122 zł. 50 ct., wadyum 73 zł., względnie 12 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Michała Szczerbę.

Gliniany, dnia 31 grudnia 1888.

L. 1327. (2644 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Szeindli Locker w kwocie 250 zł. zpn. odbędzie się dnia 15 maja 1889 i dnia 19 czerwca 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę dwóch kawałków gruntu pod l. 240 w Dolinie położonych dłużnika Josla Beglaubtera własnych.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 10 marca 1889.

L. 2211 (2379 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 maja 1889, tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 czerwca 1889 nawet niżej takowej, licytacya realności według wykazu hipot. l. 81 gminy Wyrów w jednej trzeciej części s. p. Józefa Procyk własnej na zecz Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pto. 23 rat po 18 złr.

Cena wywołania 2425 zł.

Wadyum 242 złz. 50 ct.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratora p. Dr. Lenartowicza.

Kamionka, 17 marca 1889.

L. 8347. (2646 3—3)

Gliniański c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano dnia 3 maja 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 czerwca 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 95 gminy kat. Łahodów objętej, Iwana Hucia własnej, tudzież realności wyk. hip. l. 132 tejże samej gminy objętej, Stanisława Kramara własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego gliniańskiego pto 200 zł. zpn.

Cena wywołania dla pierwszej 340 zł., dla drugiej 781 zł., a wadyum 34 zł., względnie 78 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Edwarda Tabaczyńskiego.

Gliniany, dnia 31 grudnia 1888.

L. 1340. (2645 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 42 zł. odbędzie się dnia 15 maja 1889 i dnia 18 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę gruntu pod l. 38/88 w Suchodole położonego, dłużnika Judy Lustiga własnego.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt opisania tudzież oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 10 marca 1889.

Ч. 1375. (2574 3—3)

Днѧ 23 Маѧ и 27 Червнѧ 1889, кождымъ разомъ о 10 часѣ передъ полꙋднемъ ôтбꙋде сѧ въ здѣтнôмъ сꙋдѣ примꙋсоваѧ пꙋбличнаѧ продажъ реальностей въ Молодовичахъ положеныхъ, а именно реальности выказомъ гипотечнимъ 22 обнѧтой, Михаила, Василїѧ, Ѧнны, Григорїѧ и Петра Гринишиныхъ и реальности, выказомъ гипотечнымъ 34 обнѧтой, Марїи Гриншинои власной, въ цѣли примꙋсового стѧгненїѧ на рѣчь общого рôльничо-кредитного Заведенїѧ длѧ Галицїи и Бꙋковины сꙋмы 532 злр. 80 цент.

Цѣна выклична первои реальности 1572 злр. 20 ц., а цѣна выклична второи реальности 365 злр.

Вадїюмъ первои реальности 157 зл. 22 ц., а вадїюмъ второи реальности 36 зл. 50 ц.

На первôмъ терминѣ бꙋдꙋтъ тїи реальности тилько высше цѣны выкличнои, или за таковꙋю, на вторôмъ же терминѣ также низше цѣны выкличнои продані.

Кꙋраторомъ неизвѣстныхъ гипотекарныхъ вѣрителей оуустановлено Федька Лиско изъ Молодовичъ.

Зъ ц. к. Сꙋдꙋ повѣтового.

Нижанковичи, 29 Юнїѧ 1888.

L. 802 (2659 3—3)

Въ днѧхъ 8 Маѧ и 12 Червнѧ 1889, завсѣгды о 10 годинѣ рано, ôтбꙋде сѧ въ тꙋт. Сꙋдѣ примꙋсова продажъ реальности довжника Нафтꙋлы Гелернтера власной, въ Лючи положеной, вык. гип. ч 189 кн. гр. громады кат. Люча обнѧтой, въ цѣли заспокоенѧ др. Исака Когнъ претенсїи въ сꙋмѣ 1200 зл. в. а.

Цѣна выклична 600 зл. в. а.

Вадїюмъ 60 зл. в. а.

При дрꙋгôмъ терминѣ бꙋде вышзгадана реальнôсть высше цѣни выкличнои спродана. Кꙋраторомъ незнаного зъ мѣсцѧ пробꙋванѧ и житѧ довжника, оустановлѧе сѧ п. Генрика Шейба ц. к. нотарѧ въ Печенѣжинѣ.

Близшїи оусловїѧ и вытѧгъ табꙋлѧрный переглѧнꙋти можна въ тꙋтейшой регистратꙋрѣ.

Ц. к. Сꙋдъ повѣтовый.

Печенѣжинъ, днѧ 20 Мартѧ 1889.

W dniach 8 maja i 12 czerwca 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. Sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Naftalego Gelerntera własnej, w Luczy położonej, wyk. hip. l. 189 ks. gr. gminy Lucza objętej na zaspokojenie wywalczonej przez dr. Isaka Kohna pretensyi w kwocie 1200 złr.

Cena wywołania 600 zł.

Poręczne 60 zł.

Przy drugim terminie zostanie wspomniona realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Henryk Szeib c. k. notaryusz w Peczeniżynie.

Protokoł oszacowania, wyciąg hipoteczny, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn, 20 marca 1889.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Peczeniżyn wird bekannt gemacht, dass am 8 Mai und 12 Juni 1889 um 10 Uhr V. M. im hg. Gerichte die executive Feilbietung der dem Naftali Gelernter gehörigen Realität, Grundbuchseinlange Nr. 189 der kat. Gemeinde Lucza zu Gunsten des Hr. Dr. Isak Kohn pto 1200 fl. ö. W. vollzogen.

Ausrufungspreis 600 fl.

Wadium 60 fl.

Für die dem Namen nach unbekannten Gläubiger wurde Hr. Heinrich Szeib k. k. Notar in Peczeniżyn bestellt.

Der Grundbuchsauszug und die Feilbietungsbediengnisse können in der hiesig. Registratur durchgesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Peczeniżyn, 20 März 1889.

L. 3213 (2675 3—3)

W celu zaspokojenia wierzytelności Sane Köstenbauma w kwocie 175 zł. wa. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 kwietnia 1889 i dnia 3go czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod n. 184 m. w Stryju, dłużnika Joela Neubau względnie tegoż nieobjętej masy własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 19 marca 1888 l. 5373 zastawniczo opisanej, zaś protokołem z praes. 8 sierpnia 1888 l. 14093 ocenionej.

Cena wywołania 365 zł. 60 ct.

Wadyum 10pr. tej sumy.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę szacunnkową lub wyżej takowej, na drugim terminie i niżej tejże.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 8 marca 1889.

L. 929 (2720 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 234 zł. 39 ct. wa. zpn. zostanie realność pod lk. 245 wedle wyk. hip. l. 12 gminy katastralnej Strzelbice Piotra Szczurko własna dnia 8 maja i dnia 12 czerwca 1889, o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 500 zł., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 50 zł. aw.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 28 sierpnia 1888 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 12 lutego 1889.

L. 1363 (2717 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należących się Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie u Wasyla Rudawskiego 9 rat po 30 zł. aw. i resztującego kapitału 55 zł. 85 ct. aw. z pn. przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem dnia 16 maja i 17 czerwca 1889, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż majętności wykazem hipotecznym l. 67, $^1/_3$ części majętności wyk. hip. l. 212 wreszcie $^5/_6$ części majętności wyk. hip. l. 216 księgi gruntowej Posada wyżna objętych, dłużnika własnych, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub powyżej ceny wywołania 1002 zł. aw., na drugim także poniżej tejże nastąpi, że wadyum 100 zł. aw. wynosi, wreszcie, że dla niewiadomych wierzycieli Ludwika Rzewuskiego z Rymanowa kuratorem zamianowano.

Wyciągi hipoteczne i resztę warunków licytacyjnych mogą interesowani przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, dnia 19 marca 1889.

L. 1505 (2716 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 17 maja 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 czerwca 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hipotecznego l. 116 ks. grunt. gminy Artasów spadkobierców ś. p Iwana Wysockiego własnej na rzecz Naftalego Sternbacha pto 50 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 1045 zł.

Wadyum 105 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 28 marca 1889.

L. 1989 (2719 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należących się gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie u spadkobierców ś. p. Wania Buraka 19 rat pożyczkowych po 21 zł. aw. z pn. przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem w dniach 16 maja i 17 cz[illegible]a 1889, każdym razem o godz. 10 prz[illegible]łudniem publiczną przymusową sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 25 rep. 8 w Lipowcu położonej, dłużników własnej, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub powyżej ceny wywołania 660 zł. aw., na drugim terminie zaś także poniżej tejże ceny nastąpi, że wadyum 66 zł. aw. wynosi, wreszcie że kuratorem niewiadomych wierzycieli Józefa Jojka z Rymanowa zamianowano.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły zastawniczego opisania rzeczonej realności z przynależytościami mogą interesowani przejrzeć w Sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, dnia 5 kwietnia 1889.

Konkursa.

L. 4474. (2676 3—3)

W celu obsadzenia opróżnionej posady c. k. radcy Namiestnictwa i krajowego referenta sanitarnego przy galicyjskiem c. k. Namiestnictwie w randze VI. klasy z systemizowanemi dla tejże poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 maja b. r. Kandydaci mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej ustawą z dnia 21 marca 1873 (D. u.p. nr. 37) i znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, 16 kwietnia 1889.

L. 214. (2636 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszem konkurs, celem obsadzenia posad nauczycielskich.

1) Na posadę starszego nauczyciela w Kałuszu z płacą 500 zł. i dodatkiem 10 prc. na pomieszkanie, tudzież na posady nauczycieli przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą 300 zł. w Kropiwniku, Niebyłowie i Zawadce;

2) na posady nauczycieli przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Bereźnicy szlacheckiej, Berłohach, Dobrowlanach, Dołpotowie, Kamieniu, Kopankach, Medyni, Przewoźcu, Równi, Siwce kałuskiej, Uhrynowie średnim, Wistowie i Zborze;

3) na posadę nauczycielki młodszej przy 2 klasowej szkole żeńskiej w Kałuszu z płacą 300 zł. i dodatkiem 10 prc. na pomieszkanie;

4) na posadę nauczyciela względnie nauczycielki młodszej przy 2-klasowej szkole w Wojniłowie z płacą 270 zł. i dodatkiem 10 prc. na pomieszkanie.

Ubiegający się mają należycie udokumentowane. patentem nauczycielskim przynajmniej do szkół ludowych (o posadę przy 4-klasowej szkole w Kałuszu także wyrażnem uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego, jako przedmiotu naukowego z wykładowym językiem polskim) tudzież wykazem służbowym (tabelą kwalifikacyjną) zaopatrzone podania za pośrednictwem swej przełożonej Rady szkolnej okręgowej — do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej w sześciu tygodniowym terminie, licząc od dnia pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im wkładkę do funduszu nauczycielskiego za czas służby.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kałusz, dnia 7. kwietnia 1889.

L. 156 (2668 2—3)

Przy c. k. zarządzie salinarnym w Kaczyce na Bukowinie jest do obsadzenia posada lekarza salinarnego, doktora wszech nauk lekarskich za rocznem wynagrodzeniem ze strony:

c. k. skarbu salinarnego 520 zł. i sól deputatową, bractwa salinarnego 100 zł.

gminy Kaczyki 100 zł., razem 720 zł.

Lekarz salinarny ma prawo względnie obowiązek utrzymywania domowej apteki z upoważnieniem wydawania leków dla chorych przynależnych salinie za złożeniem odnośnych rachunków aptecznych, które rocznie do 120 zł. wynoszą; również może wykonywać praktykę prywatną bez uszczerbku swych obowiązków salinarnych.

Obowiązki lekarza salinarnego wskażą odnośne przepisy sanitarne.

Podania wraz odnośnemi załącznikami należy wnieść do podpisanego zarządu salinarnego najdalej do 31 maja 1889.

Emerytowanym lekarzom wojskowym przysługuje pierwszeństwo.

C. k. Zarząd salinarny.

Kaczyka, dnia 15 kwietnia 1889.

L. 687 (2667 2—3)

W myśl uchwały z dnia 20 marca 1889 rozpisuje się niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) przy szkołach etatowych 1-klasowych: w Horodyszczu, w Iwaczowie górnym, w Kokutkowcach, w Kurnikach, w Łuce wielkiej, w Pleszkowcach, w Pokropiwnie i w Zabojkach z płacą po 300 zł., zaś w Białoskórce z płacą 176 zł. i 31$^1/_2$ korcy zboża, w Dołżance z płacą 292 zł. i użytek 2 morgów pola, w Ihrowicy z płacą 194 zł. 17 ct. i 36 korcy zboża, w Isypowcach z płacą 233 zł. i 20 korcy zboża.

B) Przy szkołach filialnych: w Kipiaczce, w Nosowcach i Stupkach z płacą po 250 zł., zaś w Domamoryczy z płacą 142 zł. i 27 korcy zboża, w Iwaczowie dolnym z płacą 192 zł. i 16 korcy zboża, w Łuczce z płacą 165 zł. 50 cs. i 25$^1/_2$ korcy zboża, w Smykowcach z płacą 173 zł. 44 ct. i 22 korcy 31 garncy zboża, w Zaściance z płacą 169 zł. 25 ct. i 22 korcy zboża.

C) Przy szkołach 2-klasowych na posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki: w Mikulińcach z płacą 270 zł. w Kupczyńcach i w Nastasowie z płacą 240 zł.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o posady powyż wymienione, mają wnieść podania w przepisane dowody kwalifikacyi i wykazy służbowe zaopatrzone za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 31 maja 1889.

Podania po upływie terminu wniesione lub nienależycie udokumentowane, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Tarnopolu, dnia 15 kwietnia 1889.

L. 14939. (2721 1—3)

Konkurs

na kilka posad oficyałów pocztowych z płacą X. klasy rangi i kaucyą w kwocie 600 zł. w. a.

Podania należy wnieść najpóźniej do 25 kwietnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 18 kwietnia 1889.

L. 6491. (2723 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela w c. k. Gimnazyum w Przemyślu, z kwalifikacyą do nauki historyi naturalnej w całem, matematyki i fizyki w niższem gimnazyum.

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami, w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 dz. u. p. nr. 46 i 15 kwietnia 1873 dz. u. p. nr. 48.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca kwietnia br.

We Lwowie, dnia 13 kwietnia 1889.

L. 3344. (2699 1—2)

Odnośnie do konkursu w nr. 91 „Gazety lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia dwóch posad radców przy sądzie krajowym we Lwowie opróżnionych z dniem 6 maja 1889 upływa.

Lwów, 15 kwietnia 1889.

Księgi gruntowe.

L. 42. (2726)

Dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy Brzezowej, rozpoczynam w dniu 25 kwietnia 1889.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Komisarz hipoteczny.

Żmigród, 16 kwietnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3054 (2062 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia Józefa Smoleńskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Mejlech Finsterbusch wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 112 zł. aw. z pn., w skutek którego nakaz płatniczy pod dniem 5 marca 1889 l. 2295 przeciw niemu wydano, oraz, że dla niego kuratora w osobie adw. dr. Pawlińskiego z zastępstwem adw. dr. Kohna w Samborze ustanowiono, któremu pozwany środków obrony udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować o tem Sąd zawiadomić winien.

Sambor, 27 marca 1889.

L. 11114 (2273 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego przeciw Leontynie i Julii Bilińskim pto 3 sumy po 110 zł. 76 ct. aw. zpn. ustanowił kuratorem dla egzekutek z miejsc pobytu niewiadomych adw. dr. Dębickiego z substytucyą adw. dr. Milgroma i doręczył pierwszemu uchwały egzekucyjne z dnia 30 czerwca 1888 r. l. 5466 o czem niewiadome z miejsca pobytu Leontynę i Julię Bilińską uwiadamiamy.

Kołomyja, 20 października 1888.

L. 5480 (2543 3—3)

Wykaz

przypadających na rok szkolny 1889/90 na pojedyńcze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1888/889.

L. porządkowa	C. k. Okręgowa Rada szkolna w	ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	kwota przypadająca na książki bezpłatne, z Zakładu im. Ossolińskich. zł r.	ct.
1	Lwowie dla miasta	7836	272	73
2	Krakowie dla miasta	7722	268	76
3	Lwowie zamiejska	20314	707	02
4	Krakowie zamiejska	8949	311	46
5	Białej	6744	234	72
6	Bóbrce	12374	430	67
7	Bochni	6092	212	03
8	Bohorodczanach .	1548	53	88
9	Borszczowie . .	4257	148	16
10	Brodach . . .	4725	164	45
11	Brzesku . . .	5189	180	60
12	Brzeżanach . .	4308	149	94
13	Brzozowie . . .	6926	241	05
14	Buczaczu . . .	4602	160	17
15	Chrzanowie . .	10098	351	45
16	Cieszanowie . .	4438	154	46
17	Czortkowie . .	3035	105	63
18	Dąbrowej . . .	3647	126	93
19	Dobromilu . . .	2731	95	05
20	Dolinie	5354	186	34
21	Drohobyczu . .	6203	215	89
22	Gorlicach . . .	4626	161	—
23	Gródku	2759	96	02
24	Grybowie . . .	2404	83	67
25	Horodence . . .	4047	140	85
26	Husiatynie . .	7435	258	42
27	Jarosławiu . . .	8472	294	86
28	Jaśle	7977	277	64
29	Jaworowie . . .	5025	174	89
30	Kałuszu . . .	4070	141	65
31	Kamionce . . .	8332	289	99
32	Kolbuszowie . .	4850	168	80
33	Kołomyi . . .	5939	206	70
34	Kosowie . . .	3081	107	23
35	Krośnie . . .	5400	187	95
36	Limanowie . .	2941	102	36
37	Lisku	1253	43	61
38	Łańcucie . . .	7127	248	05
39	Mielcu	5890	204	99
40	Mościskach . .	6051	210	60
41	Myślenicach . .	7808	271	75
42	Nadwórnie . .	2322	80	82
43	Nisku	3365	117	12
44	Nowym Sączu .	5932	206	46
45	Nowym Targu .	5450	189	69
46	Pilźnie	3396	118	19
47	Podhajcach . .	2976	103	58
48	Przemyślanach .	3464	120	56
49	Przemyślu . . .	5340	185	86
50	Rawie	3759	130	84
51	Rohatynie . . .	3376	117	42
52	Ropczycach . .	3946	137	34
53	Rudkach . . .	2795	97	28
54	Rzeszowie . . .	7793	271	24
55	Samborze . . .	4173	145	26
56	Sanoku	6124	213	16
57	Skałacie . . .	4688	163	16
58	Sniatynie . . .	4904	170	68
59	Sokalu	8306	289	09
60	Stanisławowie	6367	221	61
61	Staremmieście .	1516	52	76
62	Stryju	7613	264	97
63	Tarnobrzegu . .	5340	185	86
64	Tarnopolu . . .	8656	301	27
65	Tarnowie . . .	8415	292	88
66	Tłumaczu . . .	4028	140	19
67	Trembowli . . .	7516	261	59
68	Turce	1321	45	96
69	Wadowicach . .	6641	231	16
70	Wieliczce . . .	8386	291	87
71	Zaleszczykach .	2902	101	02
72	Zbarażu . . .	4094	142	49
73	Złoczowie . . .	6747	234	84
74	Zółkwi	5196	180	86
75	Zydaczowie . .	7447	259	19
76	Zywcu	4139	144	06
	Razem .	421001	14652	75

Z Departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 7 kwietnia 1889.

L. 860 (2021 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie wzywa niewiadome z miejsea pobytu Maryę Pawłowską i Dośkę Pawłowską, ażeby w przeciągu 1 roku do spadku po matce Ewdokii Stermianka pod zagrożeniem skutków §. 128 proc. niesp. się zgłosiły. Kuratorem ich jest Michał Pawłowski z Mogelnicy.

Budzanów, 5 lutego 1889.

L. 6095. (2586 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Pawła Brandysiewicza ustanawiając adw. dr. Szalaya kuratorem, a adw. dr. Kopffa zastępcą kuratora dla nieobecnego Feliksa Brandysiewicza, który z końcem miesiąca lutego 1863 z Krakowa miał się wydalić, objawiwszy przedtem zamiar wzięcia udziału w powstaniu polskiem i w dniu 19 marca 1863 w bitwie powstańców polskich z wojskami ces. rossyjskiemi pod Grochowiskami miał zginąć ugodzony kulą, w celu zastępowania nieobecnego w postępowaniu wdrożonem dla udowodnienia śmierci tegoż Feliksa Brandysiewicza, wzywa wszystkich, którzyby o życiu Feliksa Brandysiewicza, lub okolicznościach śmierci jego wiadomości mieli, aby o tem sądowi lub kuratorowi donieśli w przeciągu trzech miesięcy, po których upływie orzeczenie co do ofiarowanego dowodu śmierci Feliksa Brandysiewicza nastąpi.

Kraków, 22 marca 1889.

L. 3130. (2587 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia masę depozytową Wojciecha Namińskiego, jego domniemanych spadkobierców i prawonabywców, że Roman Chmurski, właściciel r alności lk. 36 Dz. IV. w Krakowie wniósł pod dniem 31 stycznia 1889 l. 2355 pozew o uznanie za zgasłe prawa żądania zapłaty 60 złp. w stanie biernym tejże realności na rzecz masy depozytowej Wojciecha Namińskiego zaintabulowanego, na skutek czego zapadła uchwała z dnia 8 lutego 1889 l. 2355, względnie z dnia 15 lutego 1889 l. 3130 dekretująca powyższy pozew do postępowania pisemnego, a którą ustanowiono zarazem dla pozwanej masy i spadkobierców Wojciecha Namińskiego kuratora w osobie adw. dr. Koya, z substytucyą adw. dr. Ławrowskiego, wzywa następnie niewiadomych, by ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili.

Kraków, dnia 15 lutego 1889.

L. 3835. (2597 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Sanoku wzywa wierzycieli masy spadkowej zmarłego dnia 1 stycznia 1889 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli śp. Kleofasa Sachera, aby się jawili na terminie dnia 30 września 1889 celem zgłoszenia i wykazania swych roszczeń albo do tegoż dnia pisemnie to uczynili, w przeciwnym bowiem razie utracą wszelkie prawem zastawu nie zabezpieczone roszczenia do tego spadku, jeżeliby tenże przez wypłaty zgłoszonych pretensyi został wyczerpanym.

Sanok, 26 marca 1889.

L. 5274. (3513 3—3)

C. k. Sąd krajowy w sprawie firmy E. Januschek przeciw Georgowi Taylor Yullowi i Jamesowi Teodorowi Griffinowi o wydanie z depozytu sądowego sumy 2000 zł. w. a. Dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych a mianowicie Georga Taylora Yulla ustanawia kuratorem adw. dr. Retingera, a tegoż zastępcą adw. dr. Dobiję, tudzież dla Jamesa Teodora Griffina adw. dr. Chmurskiego, jego zastępcą zaś adw. dr. Hubaczka. Zarazem wyznaczając do sumarycznej rozprawy audyencyę na dzień 15 maja 1889 o godzinie 9 przed południem, zalecamy pozwanym, ażeby kuratorom potrzebnych do obrony wiadomości udzielili, lub też innych pełnomocników sobie obrali.

Kraków, 8 marca 1889.

L. 5008. (2514 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako handlowy wprowadza niniejszem postępowanie amortyzacyjne co do wekslu z daty Kraków 24 listopada 1888 na 400 zł. w. a. opiewającego, płatnego w trzy miesiące od daty, podpisanego przez dr. Stanisława Pareńskiego jako wystawcę i remittenta, a przez Ryszarda Laskowskiego jako akceptanta i wzywa obecnego posiadacza wekslu tego, aby go w ciągu dni 45 w Sądzie złożył, w przeciwnym bowiem razie weksel powyższy umorzonym zostanie.

Kraków, dnia 8 marca 1889.

L. 1296. (1965 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego, któryby posiadał zatracony Majerowi Litwak weksel z daty Dolina dn. 15 lipca 1887 płatny, przez Majera Litwaka wystawiony, a przez Samuela Ziringa akceptowany, aby przedłożył takowy temuż Sądowi w przeciągu dni 45 niniejszej, bowiem takowy na ponowną prośbę Majera Litwaka za amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, 6 lutego 1889.

L. 2209. (2570 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Jaśle zawiadamia Jana Golenia z miejsca pobytu niewiadomego, że Anna Klekot i inni spadkobiercy Józefa Klekota zapozwali go pozwem 19 marca 1889 l. 2209, o zapłacenie 105 zł., skutkiem czego wyznacza się termin do rozprawy na 21go maja 1889 o 9 rano, na który się go wzywa z tem dołożeniem, że ustanowiono dlań kuratorem dr. Gaszyńskiego adwokata w Jaśle, któremu może udzielić informacyi lub innego obrać obrońcę i o tem Sądowi donieść, inaczej przypisze sobie sam złe skutki.

Jasło, 20 marca 1889.

L. 14857 (1978 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu z powodu prośby Jana i Julianny Rozumkiewiczów o zaintabulowanie ich za właścicieli realności pod l. d. 91 w Przemyślu na Lwowskiem przedmieściu, ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznanego Michała Konarzyńskieso kuratora w osobie p. adw. dr. Łużeckiego w Przemyślu i wzywa Michała Konarzyńskiego, by się z tym kuratorem porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 16 stycznia 1889.

L. 20260 (2141 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Celuchowej przeciw Mateuszowi Żygale o zapłacenie kwoty 140 zł. aw. przeprowadzoną zostanie na dniu 31 maja 1889 i na dniu 1 lipca 1889, każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie biuro nr. 18 przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 476 gminy Bolestraszyce objętej dłużnika Mateusza Żygały syna Grzegorza własnej i $1/4$ części realności wyk. hip. l. 474 gminy Bolestraszyce objętej tegoż dłużnika własnej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 188 zł. i 107 zł., wadyum 10 pr. tej sumy.

Na pierwszym terminie realności tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 20 listopada 1888.

L. 6028 (1993 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Wolfa Zimmermanna, że Mendel Plessner wniósł przeciw niemu pozew wekslowy de prs. 14 marca 1889 l. 6028 o 100 zł. wa., na skutek którego wydano nakaz zapłaty z dnia 15 marca 1889 l. 6028, który doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Propperowi z substytucyą adw. dr. Schönberga.

Wzywa się zatem dłużnika, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Kraków, dnia 15 marca 1889.

L. 1304 (2140 2 -3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Pischnoth, że w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Piotrowi Pischnoth i spadkobiercom śp. Antoniny Pischnoth o 59 zł. 87 ct. z pn. ustanowił dla Józefa Pischnoth kuratora w osobie adw. dr. Kohna, któremu w tej sprawie wydane uchwały doręczone być mają.

Ma tedy Józef Pischnoth do obrony praw jego służące kroki wcześnie przedsięwziąć, gdyż inaczej z zaniedbania ich wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Sambor, 12 marca 1989.

L. 6029 (1995 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Wolfa Zimmermanna, że Mendel Plessner wniósł przeciw niemu pozew wekslowy de praes. 14 marca 1889 l. 6029 o 100 zł. w. a. zpn., na skutek którego wydano nakaz zapłaty z dnia 15 marca 1889 l. 6029 i doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Propperowi z substytucyą adw. dr. Schönberga.

Wzywa się zatem dłużnika, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Kraków, 15 marca 1889.

L. 4993. (2022 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Maryę Czupaków, że dla nich ustanowił kuratora w osobie Jana Repeły z Rostoki wielkiej, celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 1/9 1887 l. 3786 w sprawie zaintabulowania prawa własności gospodarstwa l. kons. 16 w Rostoce wielkiej lwh. 36 i 2/4 części posiadłości lwh. 37 na rzecz Tomka Poliwki.

Krynica, dnia 19 listopada 1888.

L. 1548. (2047 2—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu i nieobecnych Juliusza Guérin i spółkę zawiadamia się niniejszem, że im w sprawie fabryki Th. Bredta w Ottynii przeciw nim o zapłacenie 1253 zł 10 ct. celem doręczenia uchwały egzekucyjnej z dnia 20 lutego 1889 l. 845, kuratora ad actum w osobie p. Tomasza Szymańskiego w Bieczu ustanowiono.

Mają się zatem Juliusz Guérin i spółka, albo osobiście zgłosić albo ustanowionemu kur. torowi informacyi udzielić lub też pełnomocnika sobie obrać i o tem Sąd tutejszy zawiadomić, inaczej bowiem złe zaniedbania wynikłe skutki sami sobie przypiszą.

Biecz, dnia 22 marca 1889.

L. 6403. (2069 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że w dniu 18 czerwca 1882 zmarła w Trembowli bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli Anna Matelkiewicz. Ponieważ miejsce pobytu spadkobiercy Augusta Matelkiewicza Sądowi znanem nie jest, przeto wzywa się tegoż ażeby w przeciągu jednego roku w tutejszym Sądzie się zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, ileże inaczej pertraktacya spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Jędrzejem Kutkiewiczem z Trembowli przeprowadzoną będzie.

Trembowla, dnia 15 lutego 1889.

L. 725. (2637 2—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na drugą zwyczajną z dniem 3 czerwca 1889 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle, Przewodniczącym trybunału Sądu przysięgłych, Prezydenta Sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami Przewodniczącego Radców Sądu krajowego Aleksandra Kosterkiewicza, Edmunda Pareńskiego i Jana Łozińskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego

Jasło, dnia 13 kwietnia 1889.

L. 1335. (2145 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach wiadomem czyni, że w sprawie Manischa Kollera przeciw Zofii Glanz o wykreślenie prenotowanego prawa zastawu dla sum weksl. 40 sR. i 50 sR. ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 36 gminy kat. Brody dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Zofii Glanz, kuratorem adw. dr. Gross w Brodach ustanowionym został.

Wzywa się przeto p. Zofią Glanz, by ustanowionemu kuratorowi udzieliła potrzebnych wskazówek lub też innego pełnomocnika sądowi wymieniła.

Brody, dnia 4 lutego 1889.

L. 7600. (2642 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Cisowskiego, że na prośbę Wandy Niwickiej, Romana Reklewskiego, Karola i Wilhelminy Stalbergerów w imieniu własnem i wszystkich współwłaścicieli hipotecznych dóbr Młynczyska i Jastrzębie z dnia 28 października 1888 l. 7600 o wykreślenie prenotacyi sumy 27.191 zł. w poz. 3 on. l. wyk. hip. 714 dóbr Młynczyska i 3 on. l. wyk. hip. 712 dóbr Jastrzębie na rzecz Ignacego Cisowskiego ciążącej ustanawiając dla Ignacego Cisowskiego dr. Bersona wyznacza w tutejszym Sądzie termin na dzień 23 maja 1889 o 10 godzinie przed południem, na którym Ignacy Cisowski winien w myśl §. 45 ust. hip. udowodnić, że termin do usprawiedliwienia był otwartym w dniu wniesienia powyższej prośby lub, że skargę na czasie wniesiono, inaczej sąd dozwoli wykreślenia prenotacyi.

Nowy Sącz, 23 lutego 1889.

L. 1094. (2641 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu na prośbę Antoniego Frassa, któren zagubił książeczkę Kasy oszczędności w Nowym Sączu nr. 4008 na kwotę 172 zł. 8[illegible] ct. i na imię Antoniego Frassa opiewającą, wzywa posiadacza tejże książeczki, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej sądowi przedłożył, po upływie bowiem tego terminu amortyzacya tejże orzeczona będzie.

Nowy Sącz, 23 marca 1889.

L. 2129 (2143 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że w sprawie Majera Rappaporta jako prawonabywcy masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom śp. Walentego Szymańskiego puncto 65 zł. 74 ct. zpn. dla z miejsca pobytu niewiadomych Zofii i Michała Szymańskich ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Bernhard Gross w Brodach i wzywa się Zofię i Michała Szymańskich by ustanowionemu kuratorowi potrzebną udzielili informacyę lub też innego sobie pełnomocnika ustanowili.

Brody, dnia 13 lutego 1889.

L. 528 (2275 2—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kornela Terleckiego, iż w sprawie egzekucyjnej Hirscha Fenichla przeciwko niemu o 16 złr. a. w. — ustanowił dla niego kuratorem dr. Ludwika Glazera.

Tarnów 10 stycznia 1889.

L. 1335. (2145 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach wiadomem czyni, że w sprawie Manischa Kollera przeciw Zofii Glanz o wykreślenie prenotowanego prawa zastawu dla sum weksl. 40 sr. R. i 50 sr. R. ze stanu biernego realności wykazu hip. 136 gminy kat. Brody dla z życia i miejsca pobytu niewiadomej Zofii Glanz, kuratorem adwokat dr. Gross w Brodach ustanowionym został.

Wzywa się przeto p. Zofię Glanz, by ustanowionemu kuratorowi udzieliła potrzebnych wskazówek lub też innego pełnomocnika sądowi wymieniła.

Brody, dnia 4 lutego 1889.

L. 3332 (2133 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie przeciw Antoniemu Kutschera, Katarzynie Kutschera i Wojciechowi Grabowskiemu pto 140 złr., celem doręczenia uchwał sądowych w tej sprawie dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kazimierza Andrzejowskiego przeznaczonych mianuje dla tego niewiadomego z życia i miejsca pobytu kuratora w osobie adw. dr. Krosińskiego i zarządzając doręczenie uchwał do l. 8045|87 i 2672|88 zapadłych, do rąk kuratora, zawiadamia o tem niniejszym edyktem Kazimierza Andrzejowskiego z wezwaniem, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi do zastępowania sprawy swej udzielił, lub też sądowi innego pełnomocnika wskazał, inaczej złe następstwa z zaniedbania tego wynikłe, samemu sobie będzie musiał przypisać.

Lwów, 16 marca 1889.

L. 256. (2205 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Pająka, że w Podlubomierzu zmarł tegoż ojciec Jakób Pająk w dniu 23go stycznia 1884 z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia, po którym w tut. Sądzie pertraktacya sądowa się toczy i wzywa się go, aby w ciągu roku jednego od daty niniejszego ogłoszenia do spadku tego się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek z resztą zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Józefem Dziedzicem przeprowadzony będzie, a udział jego w spadku aż do udowodnienia tegoż śmierci w Sądzie zachowany będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 21 stycznia 1889.

L. 5309 (2697 2—3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych wzywa posiadaczy książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności we Lwowie nr. 36667 z dnia 12 grudnia 1879 na 10 zł. 80 ct. aw, opiewającej, zawinkulowanej na gr. kat. parafię w Uhrynowie dolnym, aby książeczkę tę w ciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciorazowego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej tut. Sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie książeczka powyższa po upływie tego terminu na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

We Lwowie, 16 lutego 1889.

Doniesienia prywatne.

L. 819 (2693 2—3)

Ogłoszenie.

W zastosowaniu się do §. 30 ust. o reprezentacyi pow. Wydział powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że rachunki kasy Wydziału powiatowego za rok 1888 począwszy od dnia dzisiejszego, przez dni 14 wyłożone będą w sali posiedzeń Rady powiatowej do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Z Wydziału Rady powiatowej

Mielec, dnia 17 kwietnia 1889.

L. 8556 I. 2664 3-3

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg.

Offert-Ausschreibung

für

Unterbau-, Oberbau- und Hochbauherstellungen auf der Station Przemyśl—Bakończyce.

Die Ausführung der Unterbau, Oberbau und diverser Hochbauten der Zugsförderungs-Anlagen in der Station Przemyśl-Bakończyce und der Schleppgeleise im approximativen Kostenbetrage von 101000 Gulden Ö. W. sollen im Offertwege vergeben werden.

Die Bestimmungen für die Einbringung der Offerte, die allgemeinen und speziellen Bedingnisse, das Vorausmass und die Projectspläne, können bei der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction in Lemberg (im Bureau des Bahnerhaltungs-Inspectorates) in den vorgeschriebenen Amtsstunden eingesehen, daselbst auch nähere Auskünfte eingeholt und Offertformulare behoben werden.

Die vorschriftsmässig gestempelten Offerte sind versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für die Unterbau,- Oberbau und Hochbauherstellungen auf der Station Przemyśl-Bakończyce“ längstens bis 3. Mai 1889 12 Uhr Mittags bei der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction in Lemberg zu überreichen.

Den Offerenten wird es freigestellt, der commissionellen Eröffnung der Offerten, welche eine Stunde nach dem festgesetzten Einreichungstermine bei der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction in Lemberg stattfinden wird, anzuwohnen.

Es wird zur Darnachachtung ausdrücklich hervorgehoben, dass nur jene Offerenten auf eine Berücksichtigung ihres Anbotes zählen können, welche in einer alle Zweifel ausschliessenden Weise ihre Finanzielle und technische Leistungsfähigkeit bezüglich der Durchführung der von Ihnen zu übernehmenden Aufgabe darzuthun vermögen.

Lemberg, im April 1889.

K. k. Eisenbahn Betriebs-Direction in Lemberg.

Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

Rozpisanie ofert

dla

budowy podtorowej, torowej i nadtorowej na stacyi Przemyśl—Bakończyce.

Wykonanie budowy podtorowej, torowej i nadtorowej dla założeń parowoźniczych na stacyi Przemyśl-Bakończyce, i torów dojazdowych będą w przybliżonej kwocie kosztorysowej zł. 101000 w drodze ofert rozdane.

Postanowienia dla wniesienia ofert, ogólne i specyalne warunki, przedwymiar i plany projektów, mogą być w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie (biúro Inspektoratu konserwacyi) w przepisanych urzędowych godzinach przejrzane, tamże również bliższe wyjaśnienia zasięgnięte, i formularze do ofert podjęte.

Należycie ostemplowane oferty mają być zapieczętowane, napisem „Oferta dla wykonania budowy podtorowej, torowej i nadtorowej na stacyi Przemyśl-Bakończyce“ zaopatrzone i najdalej do 3 maja 1889 godzina 12 w południe w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie oddane.

Oferenci mogą być obecnymi przy komisyjnym otwarciu ofert, które w godzinę po wyznaczonym terminie wniesień w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie się odbędzie.

W dodatku wyraźnie się zaznacza, że na uwzględnienie swojej podaży tylko Ci oferenci liczyć mogą, którzy potrafią w niewątpliwy sposób udowodnić, że tak finansową pozycyą, jakoteż swojem technicznem wykształceniem w zupełności podjętemu zadaniu odpowiedzieć mogą.

Lwów, w kwietniu 1889.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.

L. 5960p. (2541 1—3)

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Geselschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der

Dienstag, den 30. April 1889

um 10 Uhr Vormittags im Saale des Ingenieur und Architecten-Vereines in Wien (Echenbachgasse 9) stattfindenden

XXXI. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1888 und über die mit der königlichen rumänischen Regierung rüksichtlich des Betriebes der rumänischen Linien getroffenen Vereinbarungen.
2. Bericht über den Betrieb der östrerreichischen Linien im Jahre 1888 und der rumänischen Linien bis 30 October 1888.
3. Bericht des Revisions-Ausschusses über die Betriebsrechnungen und den Rechnungsabschluss pro 1888.
4. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendungs des Reinerträgnisses.
5. Wahl des Revisions-Ausschusses.
6. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der General-Versammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, haben ihre Actien bis längstens 23 April 1889.

in Wien bei der Central-Cassa der Gesellschaft (I. Elisabethstrasse 9), oder bei der Anglo-österreichischen Bank, oder bei der k. k. privilegirten österreichischen Länderbank;
in Graz bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escompte-Bank;
in Lemberg bei der Sammlungscassa der Gesellschaft, oder bei der galizischen Actien-Hypothekenbank;
in Krakau, Czernowitz oder **Tarnopol** bei den Filialen der letztgenannten Bank;
in Berlin bei der Berliner Handelsgesellschaft, oder der Deutshen Bank;
in Frankfurt a/Main bei der Deutschen Vereinsbank;
in Stuttgart bei der Württembergischen Vereinsbank;
in Paris bei der Banque d'Escompte de Paris;
in London bei der Anglo-Austrian Bank;

mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den genannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Emgfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarten zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarten vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden.

Wien, am 14 April 1889.

Der Verwaltungsrath.

(Nachdruck wird nicht honorirt).

Lakier na kapelusze słomkowe
w kolorach
czerwonym, niebieskim, granatowym, bronzowym, czarnym, zielonym i t. p.
jakoteż i pędzle do tegoż
poleca handel
Józefa Hankego
we Lwowie, Rynek L. 38.
pod 2620
„Czarnym Psem“.

HANDEL
Płócien i bielizny
JANA RIEDLA
we Lwowie,



poleca najtaniej własnego wyrobu
Koszule salonowe
po złr. 1·60, 2, 2·25, 2·50 i 3.
Koszule z jednym, dwoma i trzema guzikami w przodzie złr. 2·50.
Koszule z pikowemi przodami, białe i kolorowe złr. 2·50 i 2·75.
Koszule nocne po złr. 1.75, 2. ozdobione na wzór ukraińskich po złr. 2·40, 2·60 i 3.
Kalesony
po złr. 1, 1.20, 1.30, 1.65 i 1·80.
Kołnierze tuzin po złr. 2.40 i 2.80.
Mankiety tuzin po złr. 4 i 4.80.
Chustki płócienne, tuzin po złr. 2.40.
Krawaty
w największym wyborze,
Zamówienia z prowincyi wykonują się najstaranniej. 1162

Handel
Karola Bałłabana
we Lwowie
poleca świeży transport 1698
chińsko-rosyjskiej herbaty
ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej.

½ kilo Congo cesarski	2 złr.	— ct.
„ familijnej	3 „	— „
„ Melange de Moskau	4 „	— „
„ Imperial	5 „	— „
„ Souchong w oryg. upakowaniu	4 „	— „
„ Wysiewek własnych	1 „	70 „
„ Ciast angielskich do herbaty	1 „	20 „

Toczydła do ostrzenia
2702 wszelkich rozmiarów
poleca
Alojzy Hübner
Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.

Materye wełniane, perkale i satyny
na suknie damskie
poleca nowo urządzony handel
Wilhelma Sydora
we Lwowie, plac Maryacki L. 4.
Ceny stałe, fabryczne.
Próbki na żądanie franko.
PP. Urzędnikom i wojskowym udzielam towary na spłatę w ratach. 2722

Wszelkie dodatki krawieckie
przybory do szycia i haftu
oryginalne francuskie gorsety
wstążki w najnowszych kolorach
poleca nowo urządzony handel
WilhelmaSydora
we Lwowie, plac Maryacki, L. 3.
Ceny fabryczne. 2722

Bluzki i staniki trykotowe
poleca w największym wyborze i we wszystkich modnych kolorach
nowo urządzony handel
Wilhelma Sydora
we Lwowie, plac Maryacki, L. 4.
Ceny fabryczne. 2722

Największy wybór
prawdziwych saskich pończoch
poleca nowo urządzony handel
Wilhelma Sydora
we Lwowie, przy placu Maryackim l. 4.
Ceny fabryczne. 2722

Do farbowania
wszelkich gatunków materyj, jedwabiu, wełny, tiulu, koronek, firanek, piór do ozdoby kapeluszy
Pisanek 2416
poleca
Alojzy Hübner
Lwów, ulica Karola Ludwika, L. 13.
Farbkę, którą samemu użyć można.

Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego
we Lwowie, plac Halicki l. 13.





Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letne** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. (6)
Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.
Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych **cenach**

Magazyn gotowych sukien męskich i dziecinnych
Pierwszej spółki
Krawców Lwowskich
przy ulicy Hetmańskiej L 4
poleca Szanownej P. T. Publiczności 2458
na sezon wiosenny i letni



w wielkim wyborze własnego wyrobu suknie męskie, t. j. garnitury marynarkowe, żakietowe i wizytowe, zarzutki, bluzki, prochowniki, kamizelki pikowe i t. p.
z materyałów doborowych, z wykończeniem starannem oraz najlepszej jakości
po cenach najprzystępniejszych
Bieliznę męską
mianowicie:
koszule, kalesony, kołnierze, mankiety, krawatki, spinki
Bieliznę systemu dra Jägera
po cenach oryginalnych fabrycznych.
Mając bardzo znaczny wybór materyałów z pierwsz rzędnych fabryk krajowych jakoteż i zagranicznych, przyjmuje wszelkie zamówienia i wykonywa takowe podług najświeższej mody, najstaranniej w jak najkrótszym czasie.
Polecając się łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności,
zostaje z poważaniem **Zarząd.**

IWONICZ
Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicyi) stacya kolei Iwonicz
Szczawy alkal. słone — jod i brom zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych syfilitycznych, reumatyzmie i w rozlicznych chorobach **kobiecych.**
Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żętyca, kefir, inhalatoryum.
Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.
Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września. Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie o jedną trzecią część tańsze.
Lekarz zdrojowy dr. Klemens Dębicki, b. asystent kliniki Uniw. Jagiellońskiego.
Prospekta rozsyła franko Dyrekcya. 2632

Świeży transport
w wielkim wyborze
Płócien, bielizny stołowej, chiffonów, chusteczek do nosa białych i kolorowych
oraz wielki wybór

Skład komisowy dr. Jägera normalnej bielizny z fabryki Fryderyka Redlicha w Bernie Ceny fabryczne.

Gotowej bielizny
pończoch kolorowych dla pań i dzieci, skarpetek, najnowszych krawatek, szelek, manszet, kołnierzyków deszczochronów i t. p.
otrzymał i poleca po stałych najniższych cenach 2083
F. S. BARDASZ
we Lwowie, vis-a-vis kościoła archikatedralnego L. 9.

Magazyn porcelany i szkła
ED. GEBHARDTA
we Lwowie, plac Maryacki L. 7
poleca w największym wyborze i z pierwszorzędnych źródeł
po cenach najprzystępniejszych 2160



Szkło kryształowe rznięte, grawirowane, cienkie Mousseline i gładkie zwykłe.
Serwisy ozdobne do piwa, wina i likierów.
Kosze i talerze na ciasta i owoce.
Klosze na ser i masło,
i serwisiki na ocet i oliwę.
Serwisy stołowe, herbaciane, kawowe i do umywalni.



Wielki wybór
przedmiotów zbytkowych.
Skład komisowy
srebra chińskiego i alpaki,
oraz skład komisowy **mebli żelaznych** pokojowych i ogrodowych.
Ceny fabryczne.

Kąpiele siarczane Trenczyn-Cieplice.
Perła Karpat w górnych Węgrzech oddalona jest od stacyi kolejowej **Tepla-Trenzsin-Teplitz** wzdłuż rzeki Waaga i nowo utworzonej linii „Blazapass“ 20 minut, a z Krakowa przez Oderberg-Sillein dojechać można w 9 godzinach. **Najsilniejsze źródła siarczane gorące w całej Monarchii** Austro-Węgierskiej dochodzące do 40° temperatury C. **Przepyszne położenie** w uroczej okolicy leśnej. Skutkuje w słabościach **gośćcowych, reumatycznych, paraliżu, niewralgicznych, liszajów, chronicznych słabościach skórnych, pruchnieniu w kościach** i t. p. Wygodnie urządzone **baseny i separatki do kąpieli,** z przepychem urządzona **nowa kąpiel (Hammam)** w mauryckim stylu. **Kuracya żętyczna,** masaże, kuracya za pomocą **elektryki.**

Kuracya miejscowoklimatyczna według metody profesora Oertla. **Tanie** pomieszkania odpowiadające wszystkim wymogom **hygieny i wygody.** Koncerta, teatra i tym podobne rozrywki. Dobra woda źródlana do picia i wyśmienita kuchnia. Na wielu stacyach kolejowych otrzymać można karty jazdy za cenę zniżoną tam i napowrót **Omnibusy i fiakry** przy każdym pociągu. Frekwencya 3500 gości kąpielowych i około 5000 przybywających podróżnych. **Sezon kąpielowy od 1 maja do 1 października.** Bliższych szczegółów udziela i ilustrowane prospekta przesyła bezpłatnie
Gräflich d' Harcourt'sche Badedirection in Trencsin-Teplitz. 1918

Skład fabryczny sukien
BERNHARDA TICHO
Berno, Krautmarkt Nr. 18
wysyła za pobraniem: 148

Kamgarn letni. Resztka na kompletny garnitur męski, 6.49 metr. długi, złr. 3.	**Materye na zarzutki.** 2.10 metr długie, na kompletną zarzutkę (Ueberzieher) złr. 7.
Berneńskie materye sukienne. Resztka 3.10 metr. na kompletny ubiór męski, złr, 3 ct. 75.	**Berneńskie materye modne.** Resztka 3.10 metr. długa, na kompl tny ubiór męski, złr. 5.70,
! ! Zakupno przy okazyi ! ! **Berneńskie resztki materyj** Resztka na kompletne ubranie męskie, 3.10 metr. długie złr. 4.50.	**Materye na zarzutki.** najprzedniejszej jakości. na kompletną zarzutkę złr. 8 w z.

Wzory gratis i franko.
Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrank.

Z drukarni Wł Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskch